BIULETYN

POLSKIEGO STOWARZYSZENIA PROTETYKÓW SŁUCHU

Nr 64 4/16 PAŹDZIERNIK 2016



ISSN 1509-69-71



SPIS TREŚCI:

- List Prezesa PSPS
- Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym ma 25 lat
- Towarzystwo Osób Niesłyszących „TON”
- Kultura Głuchych jako zjawisko społeczne
- Czytelnik pyta - prawnik odpowiada
- Cisza i dźwięk - czy cisza jest „głucha i niema”
- Autyzm i wada słuchu
- Rola menadżera w zarządzaniu zespołem pracowniczym
- Trudności w dopasowaniu aparatów słuchowych do odbioru muzyki na żywo
- Biblioteczka

WYDAWCA:
Zarząd Polskiego Stowarzyszenia Protetyków Słuchu
www.psps.pl

SEKRETARIAT:
Maria Szkudlarz, os. Piastowskie 66/2
61-157 Poznań, tel. +48 61 877 05 69
tel. kom. +48 603 758 606
e-mail: sekretariat@psps.pl

NAKŁAD:
700 egz.

REDAKCJA BIULETYNU:
mgr Lidia Chmielewska-Pahlen
mgr inż. Wojciech Masełkowski
mgr Halina Paliwoda

Nr konta:
PKO BP I o/Poznań
26 1020 4027 0000 1502 0415 3839

Skład i druk:
QUEST GROUP
61-614 Poznań, ul. Mołdawska 30A
Tel./fax (061) 825 51 88
e-mail: questgroup@questgroup.com.pl



Szanowni Państwo

Wakacje i piękne lato, które w tym roku rozpieszczało nas długo słońcem i wysoką temperaturą, są niestety za nami. Po błogim urlopie nadchodzi czas pracy. Mam nadzieję, że przystępujecie państwo do niej z dużą dawką pozytywnej energii oraz głową pełną nowych pomysłów.

Cieniem na nasze plany może kłaść się projekt ustawy refundacyjnej, a tak na dobrą sprawę dwa projekty tej samej ustawy, co okazuje się niemałym zaskoczeniem nawet dla pracowników firm prawniczych. Zapisy ustawy, o których rozmawialiśmy już wielokrotnie na naszych spotkaniach, prą w kierunku wydawania sprzętów medycznych, tak jak leków w aptece. Mimo że komunikujemy Ministerstwu Zdrowia, iż dopasowanie aparatu słuchowego dla konkretnego pacjenta to proces złożony i czasochłonny, odnoszę wrażenie, że nasze informacje nie trafiają do odpowiednich osób. Nie chcę i nie będę w tym miejscu kolejny raz podkreślać ogromnego zagrożenia dla zaopatrzenia dzieci w aparaty słuchowe i długofalowe skutki społeczne rehabilitacji słuchu dzieci w nowym systemie refundacyjnym.

Polskie Stowarzyszenie Protetyków Słuchu zamierza skupić się na działaniu. Od ponad 13 lat jesteśmy organizatorem kampanii społecznej Usłyszeć Świat. W tym roku do udziału w kampanii, która znacznie poszerzy zasięg i pole odbiorców zachęcamy również firmy protetyczne. Jest niezwykle istotne, aby właśnie w czasie zachodzących na rynku zmian zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby stać się podmiotem w rozmowach z ludźmi, którzy mają wpływ na kształtowanie systemu opieki zdrowotnej w kraju. Zachęcam wszystkie firmy do wzięcia udziału w tegorocznej edycji Kampanii Usłyszeć Świat. Szczegóły zostaną niebawem przesłane do państwa drogą mailową. W ramach kampanii wydamy specjalny numer biuletynu, który poświęcony będzie naszej pracy, standardom dopasowania aparatów, procedurze dopasowania, szczególnym przypadkom pacjenckim. Tam też umieszczone zostaną loga wszystkich firm wspierających kampanię Usłyszeć Świat, co z pewnością przyczyni się do pozytywnego postrzegania organizacji w branży. Ten numer biuletynu zostanie wydany w większym nakładzie niż dotychczasowe i rozesłany do ściśle określonej grupy odbiorców.

W kwietniu 2017 roku spotkamy się na corocznym zebraniu członków PSPS. Pragnę państwu przypomnieć, że przyszłoroczny kongres jest spotkaniem wyborczym. Proszę o przemyślenia w temacie kandydatur do struktur zarządczych naszej organizacji. Dla jasności: spotkamy się 21-22 kwietnia w Gdańsku. Proszę o zarezerwowanie terminów. Tematem przewodnim tego kongresu będzie akustyka ucha rzeczywistego. Zachęcamy firmy do zgłaszania wykładów i warsztatów dedykowanych pomiarom REM zaś protetyków słuchu o liczny udział w corocznym spotkaniu członków i sympatyków Polskiego Stowarzyszenia Protetyków Słuchu.

Tradycyjnie proszę o Państwa opinie, propozycje, oceny pod adresem mailowym:
joanna.bugaj@psps.pl

Z poważaniem
Joanna Bugaj

Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym ma 25 lat

TPG Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym

Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym powstało w 1991 roku i jest jedyną organizacją w Polsce specjalizującą się w kompleksowym wspieraniu osób z jednoczesnym uszkodzeniem wzroku i słuchu.

Zrzesza głuchoniewidomych dorosłych i dzieci, ich rodziny oraz opiekunów, a także specjalistów pracujących na co dzień z osobami dotkniętymi jednoczesną dysfunkcją wzroku i słuchu – naukowców, lekarzy, rehabilitantów, pedagogów, tłumaczy języka migowego i tłumaczy-przewodników, oraz wolontariuszy. Z Towarzystwem Pomocy Głuchoniewidomym ściśle związanych jest kilka tysięcy osób z całej Polski. Dla części z nich TPG jest miejscem pracy, dla innych dodatkową działalnością, której poświęcają się w wolnym czasie, jeszcze inni regularnie korzystają z oferowanych przez nas form wsparcia. Przy TPG działa Forum Rodziców Dzieci Głuchoniewidomych. Towarzystwo stara się jak najpełniej zaspokajać potrzeby i oczekiwania swoich podopiecznych w zakresie ich edukacji, rehabilitacji i aktywizacji społeczno-zawodowej. W tym celu działa sieć jednostek wojewódzkich TPG oraz regionalne kluby osób głuchoniewidomych, a także organizowane są warsztaty m.in. artreterapeutyczne, paraolimpijskie, psychologiczne, czy prowadzone są zajęcia z zakresu obsługi komputera, alternatywnych metod komunikacji i orientacji przestrzennej. Organizacja na bieżąco śledzi też , jaki jest stan wiedzy na temat głuchoślepoty na świecie, inicjuje badania w kraju oraz prowadzi też ogólnokrajowe kampanie, których celem jest zwrócenie uwagi społeczeństwa i decydentów na problem głuchoślepoty oraz na osoby dotknięte tą niepełnosprawnością.

Co to znaczy być głuchoniewidomym

Przyjmujemy, że głuchoniewidomą jest osoba, która na





skutek sprzężonego uszkodzenia słuchu i wzroku, napotyka na bardzo duże trudności w życiu społecznym i codziennym, odmienne od tych spowodowanych samą tylko głuchotą lub samą ślepotą. Szczególnie dotyczy to poruszania się, dostępu do informacji i komunikowania się z innymi. Pamiętać jednak należy, że środowisko osób głuchoniewidomych jest bardzo silnie zróżnicowane. Pewne wyobrażenie o tym daje umowny jego podział na cztery główne grupy:

- osoby niewidzące i słabo słyszące
- osoby niesłyszące i słabo widzące
- osoby słabo widzące i słabo słyszące
- osoby zupełnie niewidzące i niesłyszące

Szacujemy, że w Polsce żyje około 7-8 tysięcy takich osób. Część z nich z niepełnosprawnością tą się urodziła, inni nabyli ją w trakcie życia w wyniku różnych chorób (w tym genetycznych), urazów lub podeszłego wieku. Osoby głuchoniewidome nie są w stanie zrekompensować ani uszkodzenia wzroku słuchem – jak niewidzący, ani też słuchu wzrokiem – jak niesłyszący. W związku z tym dużo więcej wysiłku i zaangażowania wymaga od nich wykonywanie czynności dnia codziennego, podtrzymywanie kontaktów z innymi osobami, kształcenie się oraz podejmowanie i wykonywanie pracy. Niezbędne jest przy tym także wsparcie otoczenia, a w wielu przypadkach również specjalistyczna pomoc. Co ważne, ze względu na niezliczoną ilość kombinacji sprzężenia dysfunkcji słuchu i wzroku, osoby głuchoniewidome komunikują się z otoczeniem na wiele różnych sposobów – niektórzy wykorzystują język migowy, inni – język migowy przekazywany do dłoni, a jeszcze inni – korzystają z alfabetu Lorma.



Niezbędny sprzęt

Funkcjonowanie osobiste, społeczne i zawodowe osób głuchoniewidomych możliwe jest dzięki z jednej strony wsparciu odpowiednio przygotowanych tłumaczy-przewodników a z drugiej uzależnione jest od możliwości wykorzystywania sprzętu wspomagającego i rehabilitacyjnego. Do najważniejszego należą aparaty słuchowe – wszelkich typów i rodzajów, systemy FM, pętle indukcyjne, systemy sygnalizacyjne – informujące o zachodzących w przestrzeni zjawiskach za pomocą wibracji, błyskającego światła, powiewu powietrze itp. Rzeczą niesłychanie ważną jest, aby ten sprzęt dobrany został bardzo troskliwie i kompetentnie. Ważne jest, aby osoba głuchoniewidoma mogła się z nim zapoznać, wypróbować, przetestować. W przypadku utrudnionego kontaktu z takim klientem bardzo prosimy o kontakt z TPG – na naszej stronie internetowej (www.tpg.org.pl) można znaleźć kontakty do wojewódzkich przedstawicieli Towarzystwa, będą oni mogli wspomóc kontakt i dobór sprzętu np. poprzez wsparcie tłumacza-przewodnika lub specjalisty, który pracuje z osobami głuchoniewidomymi na co dzień.

Dobrze wykorzystane ćwierć wieku

Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym jest organizacją pożytku publicznego. Przez 25 lat swojej działalności miało wiele sukcesów. W 2006 roku na forum ONZ zostało uhonorowane międzynarodową nagrodą im. F.D. Roosevelta przyznawaną za szczególne osiągnięcia w dziedzinie pomocy osobom niepełnosprawnym. Grzegorz Kozłowski, przewodniczący TPG, sam będący osobą głuchoniewidomą, jest od ubiegłego roku **członkiem Komisji Ekspertów ds. Osób z Niepełnosprawnością przy Rzeczniku Praw Obywatelskich. Dążeniem i aspiracją stowarzyszenia jest to, aby osoby głuchoniewidome były w pełni świadome swoich praw i brały swój los w swoje ręce. W tym celu kształci tzw. self-adwokatów. Jest** też jednym z organizatorów i patronów dwóch edycji Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami, podczas którego omawiana jest i prezentowana Konwencja ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami. Konsekwencją tych działań jest poprawa sytuacji osób głucho-niewidomych w Polsce. Na arenie międzynarodowej TPG należy do DBI, czyli





Deafblind International, WFDB – World Deafblind Association oraz DbN – Deafblind Network.
TPG od 20 lat wydaje swój magazyn pt „Dłonie i Słowo" wraz z integralnym dodatkiem dla rodziców i opiekunów dzieci głuchoniewidomych „Usłyszmy i Zobaczmy". Magazyn ten jest dostępny na stronie internetowej (www.tpg.org.pl/dis) w różnych formatach (wersji tekstowej, wersji audio do słuchania, oraz wersji video z tłumaczeniem na PJM), tak aby każda osoba głuchoniewidome mogła zapoznawać się z jego treścią.

Jesteśmy do dyspozycji

Opieką Towarzystwa Pomocy Głuchoniewidomych objętych jest obecnie 2500 osób. Szacunki mówią, że osób głuchoniewidomych jest w Polsce 7-8 tysięcy, a zatem większa ich część nie otrzymuje profesjonalnej pomocy, jaką mogłaby dostać, gdyby znalazła się wśród beneficjentów TPG. Dlatego warto każdą osobę, u której zaobserwuje się nie tylko uszkodzenie słuchu, ale też i wzroku skierować na konsultację do specjalistów TPG. Sprzężone uszkodzenie słuchu i wzroku mają najczęściej osoby starsze, i to na nie szczególnie warto zwracać uwagę.

Marta Koton-Czarnecka

Firma Sonova Polska Sp. z o.o.

Poszukuje pracowników na stanowisko:
„Specjalista ds. serwisu i produkcji"
Ogólny zakres obowiązków:
·Naprawa systemów słuchowych firmy Phonak Polska
·Serwis wewnątrzusznych aparatów słuchowych
·Sprawdzanie i testowanie serwisowanych aparatów słuchowych
·Inne zadania związane z działaniami serwisu i produkcji
Wymagania dla kandydatów na stanowisko :
·Wykształcenie techniczne o kierunku akustyka lub elektronika
·Minimum 2 lata doświadczenia na podobnym stanowisku
Miejsce pracy: Warszawa
Prześlij swoje CV na adres: leszek.konert@phonak.com

Towarzystwo Osób Niesłyszących „TON”

Każda osoba niesłysząca w Towarzystwie Osób Niesłyszących TON otrzymuje wszelkie potrzebne wsparcie począwszy od pomocy przy wymianie dowodu osobistego, postępowania rentowego, wywiadu środowiskowego, wsparcia doraźnego z zakresu pedagogicznego oraz wielu innych form wsparcia.

Liczne działania ukierunkowane na rozwiązywanie problemów jednostki poprzez działania mające interdyscyplinarny charakter, oraz wymagające współpracy wszystkich specjalistów biorących udział w projektach, umożliwiły podniesienie jakości życia osób niesłyszących zamieszkujących Wielkopolskę wpłynęły na integrację we własnym środowisku i aktywizację tych osób, co jest szczególnie istotne, biorąc pod uwagę tendencje do wycofywania się z życia społecznego na rzecz wyłącznie własnego środowiska.

Analiza projektów realizowanych przez Towarzystwo Osób Niesłyszących „TON” pozwala na określenie roli aktywizacji społecznej i zawodowej w życiu osoby głuchej. „Mówiąc o roli organizacji pozarządowych w procesie aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnością nie można pominąć znaczenia podmiotów trzeciego sektora wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia ze społeczeństwem obywatelskim. Współczesne państwo, chociaż coraz bardziej sprawne, nie jest w stanie zaspokajać wielu potrzeb zróżnicowanego społeczeństwa, a często sami obywatele nie chcą, aby to właśnie państwo zaspokajało niektóre ich potrzeby. Społeczeństwo świadome istniejących niedostatków oraz własnych potencjalnych możliwości, coraz efektywniej przejmuje część odpowiedzialności, za jakość życia swoich członków. Organizuje samopomoc i dostarcza usług obywatelom, wypełniając lukę, której nie potrafią zapełnić sektory publiczny i rynkowy”.

Towarzystwo Osób Niesłyszących „TON” ukierunkowane na pomoc osobom głuchym profesjonalizuje metody wsparcia określając autentyczne potrzeby tych osób. Same osoby niesłyszące są drogowskazem wskazującym kierunki działań i metody wsparcia. Takie rozwiązania przynoszą wymierne skutki zarówno dla samych zainteresowanych jak i dla Państwa. Środki otrzymywane w ramach subwencji czy dotacji są wykorzystywane na zapewnienie trafnego wsparcia a nie na rzeczone metody pomocowe, które mogą okazać się fiaskiem.

„Dane wskazują na istnienie ogromnych barier w zatrudnieniu osób niepełnosprawnych. Zrealizowany projekt badawczy z całą mocą ukazał, iż leżą one nie tylko po stronie środowiska osób niepełnosprawnych, ale w dużej mierze wynikają ze słabości instytucjonalnego (zarówno publicznego jak i pozarządowego) systemu aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych, czego bezpośrednią konsekwencją jest brak wiedzy pracodawców dotyczący możliwości zatrudniania osób niepełnosprawnych i obserwowane wśród nich postawy niesprzyjającej zatrudnieniu takich pracowników. Jednocześnie badania potwierdziły, iż niepełnosprawni są i mogą być bardzo dobrymi pracownikami, co dla wielu pracodawców, obok nie zawsze oczywistych zachęt finansowych, jest największa wartością”

Według tego właśnie raportu do największych barier w zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w należą: postawy i uprzedzenia wobec osób niepełnosprawnych (stanowi największy odsetek badanych), kolejnym jest brak wiedzy, ostatnim - słabość - instytucjonalna.

Oblicze organizacji pozarządowych przez lata uległo dużym zmianom. Z jednostek szukających skutecznych rozwiązań i pracujących społecznym działaniem swych członków, przekształciły się na profesjonalne organizacje świadczące usługi na wysokim, często światowym poziomie, gdzie podstawą każdego działania jest człowiek potrzebujący pomocy.

E. Lech

Razem zmieniamy świat



Goście, którzy przybyli 16 września br. do położonego nad brzegiem Morza Północnego hotelu Grand Hotel Huis ter Duin, byli uczestnikami niecodziennego wydarzenia. Phonak zaprezentował nową platformę Belong z przełomową technologią wielokrotnego ładowania i nowym systemem operacyjnym AutoSense OS.

Założyć i zapomnieć, tego bardzo często chcą użytkownicy aparatów słuchowych. Ale zapomnieć to nie tylko oznacza brak konieczności regulacji w zmieniającym się otoczeniu dźwiękowym. To również brak stresującego zastanawiania się „czy mój aparat nie wyłączy się z powodu wyczerpania baterii?"

Aparaty zasilane jednorazowymi bateriami nie zapewniają komfortu wynikającego z pewności ich działania i tym samym słyszenia w ważnych momentach dnia. Proszę sobie wyobrazić, że nie usłyszycie miłych słów od ukochanej osoby, czy na przykład urwane w połowie zdanie wypowiadane na sali sądowej, spowoduje nieprzyjęcie wielomilionowego spadku..... Takie stresujące sytuacje nie muszą mieć dalej miejsca!

Najnowsze osiągnięcie marki Phonak - aparaty słuchowe serii Audéo B, to bezkompromisowe działanie ułatwiające życie osobom potrzebującym takiego wsparcia. Doskonała automatyka AutoSense OS, dopasowuje działanie aparatu do każdej, nawet minimalnej zmiany warunków akustycznych otoczenia pacjenta, a zasilanie akumulatorem litowo-jonowym (Li-Ion) to pewność korzystania przez cały dzień bez myślenia o zmianie baterii. Jedno pełne ładowanie zapewnia nieprzerwane działanie przez 24h, a opcja szybkiego ładowania daje dodatkową pewność 6 godzinnej pracy po zaledwie 30 minutowym ładowaniu aparatu Audéo B-R.



Życie z Audéo B staje się łatwiejsze również dzięki pełnej kompatybilności z całym portfolio urządzeń do komunikacji bezprzewodowej jak również dzięki najwyższemu stopniowi wodoodporności aparatów tej serii – IP68.

Phonak jest pionierem najnowocześniejszych technologii przez ostatnie 70 lat. Podejmuje wyzwania z pasją i zaangażowaniem. Inspirują nas ludzie, którzy tworzą idee bez ograniczeń. Co więcej, realizują je. Bertrand Piccard, pomysłodawca i szef projektu Solar Impulse - budowy samolotu napędzanego tylko energią słoneczną - jest takim właśnie człowiekiem. Wokół idei udało mu się skupić wiele osób i firm, które uwierzyły, że niemożliwe staje się możliwe. Trzeba tylko mieć wielką determinację. Energia odnawialna nie ma granic, a to przyszłość dla nas wszystkich.



Czy znają Państwo firmę Tesla Motors? To amerykańskie przedsiębiorstwo motoryzacyjne już od 2003 roku pracuje i produkuje osobowe sportowe samochody elektryczne. Czy odbywa się to kosztem komfortu jazdy i wygody użytkowania? Absolutnie nie. Można się było przekonać o tym osobiście w czasie eventu.

Teraz czas na nas. Na Audéo B-R.

Sonova Polska



Najnowsze, ładowalne aparaty słuchowe Phonak Audéo™ B-R



Najszybciej ładujący się, najdłużej działający aparat słuchowy na rynku • Przełomowa technologia akumulatorów litowo-jonowych • Nigdy więcej niedogodności użytkowania standardowych baterii • Możliwość ładowania w podróży • Niezrównane możliwości słuchowe dzięki zastosowaniu systemu operacyjnego AutoSense OS™

Słyszysz bez ograniczeń... gdziekolwiek zaprowadzi Cię życie.

*Oczekiwane rezultaty po pełnym naładowaniu akumulatora i maksymalnie 80 minutach bezprzewodowego przekazu strumieniowego. Więcej informacji znajduje się na stronie www.phonakpro.pl/dowody

A Sonova brand

PHONAK
life is on

Kultura Głuchych jako zjawisko społeczne

Tym krótkim opracowaniem chciałabym zainteresować odbiorców pojęciem *Kultury Głuchych.* Samo pojęcie *kultura* jest pojęciem wieloznacznym, na które składa się cały dorobek ludności, narodu, grupy społecznej. W znaczeniu najszerszym kultura obejmuje to wszystko, co w zachowaniu się i wyposażeniu członków społeczeństw ludzkich stanowi rezultat zbiorowej działalności. Stanisław Ossowski wskazuje, że jest to zespół dyspozycji psychicznych przekazywanych w łonie danej zbiorowości przez kontakt społeczny i uzależnionych od całego systemu stosunków międzyludzkich. Z kolei Antonina Kłoskowska pisze, że "(...) kultura jest to względnie zintegrowana całość obejmująca zachowania ludzi przebiegające według wspólnych dla zbiorowości społecznej wzorów wykształconych i przyswajanych w toku interakcji oraz zawierająca wytwory takich zachowań." (Jest to to tzw. szeroka definicja kultury).

W moich rozważaniach ograniczę się do przedstawienia najistotniejszych aspektów dotyczących *Kultury Głuchych*, która jest wyrazem tożsamości i przynależności do tej grupy. Dr Barbara Kannapell, niesłysząca profesor socjologii na Uniwersytecie Gallaudeta tak definiuje *Kulturę Głuchych,* pisząc, że jest to zestaw wyuczonych zachowań i spostrzeżeń, które kształtują wartości i normy głuchych ludzi na podstawie podobnych lub wspólnie dzielonych doświadczeń. Głusi, tak jak inne grupy kulturowe, mają swój język, tradycje, zwyczaje, instytucje oraz poczucie odrębności, na którym zasadza się wspólna tożsamość. Oczywiście nie wszystkie osoby z dysfunkcją słuchu czują się częścią tej grupy. Zatem nie każdy głuchy jest Głuchy. Słowo to pisane wielką literą odnosi się do kwestii kulturowych w odróżnieniu od mającego raczej charakter medyczny i pisanego małą literą słowa „głuchy" - Elżbieta Wiącek, Franciszek Czech , Znak, nr 713, 2014 r.

Niewątpliwie do istotnych i wyróżniających aspektów *Kultury Głuchych* należą: język/mowa, stosunki towarzyskie, literatura, savoir vivre, przedstawianie się, udział oczu, mimiki w komunikacji i przekazie. Każde z tych zagadnień mogłoby stanowić kanwę do odrębnych rozważań. W tym miejscu pragnę podkreślić, że na całokształt dorobku duchowego i materialnego społeczności Głuchych składają się następujące elementy:

- grupowo pielęgnowane postawy, wierzenia i przekonania (odrzucenie oralizmu, sprzeciw wobec medykalizacji fenomenu głuchoty, nabożny szacunek dla rąk jako najważniejszej części ciała itp.),
- swoisty kodeks towarzyski czyli savoir-vivre,
- sztuki wizualne (sztuki plastyczne, film, teatr, szczególnie nurtu zaangażowanego, zwanego deaf-artem),



- organizacja życia społecznego i towarzyskiego (kluby i świetlice, organizacje polityczne i kulturalne, organizacje sportowe, wydarzenia, dni świąteczne),
- historia, będąca w dużej mierze historią walki z dyskryminacją i wyzwalania się z zależności od słyszącej większości.

Specyfika *Kultury Głuchych* wynika częściowo z samej natury głuchoty, z wizualnego postrzegania świata, częściowo zaś jest efektem życia grupowego wśród głuchych. *Kultura Głuchych* jest kolektywistyczna, oznacza to, że premiuje harmonijne relacje pomiędzy członkami. W tym sensie społeczność Głuchych powinna być postrzegana jako odrębna, wyjątkowa i niepowtarzalna grupa kulturowa, funkcjonująca jako jedna z wielu grup kulturowych w obrębie społeczeństwa polskiego. Bogactwo życia kulturalnego Głuchych przejawia się w wielu aspektach. O czym warto wiedzieć??? Na pewno o świętach Głuchych, tj.: Międzynarodowy Dzień Głuchych (ang. International Day for the Deaf) – święto obchodzone corocznie w ostatnią niedzielę września, w niektórych miejscach święto to trwa przez cały ostatni tydzień września; Międzynarodowy Dzień Rodzica Głuchego (ang. Mother Father Deaf Day) – święto obchodzone w ostatnią niedzielę kwietnia. W kalendarzu na stałe zapisują się ważne cykliczne wydarzenia w Polsce związane z Głuchymi np. Konferencja Głusi Mają Głos – http://gmg.ipjm.org.pl/, czy wybory Miss Deaf – www.missdeafpoland.pl Rozwijają się i prężnie działają organizacje i podmioty zajmujące się Kulturą Głuchych w Polsce np.: Polski Związek Głuchych – www.pzg.org.pl, Fundacja Promocji Kultury Głuchych KOKON – www.fundacjakokon.pl, „Między Uszami" Krakowska Fundacja Rozwoju Edukacji Niesłyszących im. Marka Mazurka – http://miedzyuszami.pl/ / http://www.kulturagluchych.pl, czy Polska Rada Języka Migowego – http://www.niepelnosprawni.gov.pl/.

Kultura Głuchych jest zjawiskiem bardzo złożonym i ciekawym. Mamy tu do czynienia z całym bogactwem metod i techniki artystycznych. O specyfice tego zjawiska świadczy fakt, ze warunkiem przynależności do Kultury jest znajomość i posługiwanie się językiem migowym. Stwierdzenie to nabiera szczególnego znaczenia w odniesieniu do Głuchych, dla których ekspresja artystyczna jest specyficznym środkiem komunikacji podobnie jak język migowy. Istotne jest uświadomienie poczucia tożsamości i potrzeb twórców Głuchych w szerszym kontekście… Znamienne wydają się wypowiedzi znanych osób w środowisku niesłyszących takich jak pani Agnieszka Kołodziejczak, która mówi: „Nie



lubię mówienia o »niesłyszących« artystach. Artystą się jest niezależnie od słuchu. Sama nie słyszę i nie uciekam od środowiska artystów niesłyszących, ale nie podoba mi się stanowisko zamykania tego środowiska".

Niesamowicie interesujące jest poznanie sylwetek i historii twórczości poszczególnych artystów. Marek Krzysztof Lasecki jest postacią bardzo znaną w środowisku Głuchych, można by go określić mianem animatora kultury, poszukiwacza i odkrywcy talentów. Jest przede wszystkim indywidualistą w malarstwie, nie poddającym się trendom, artystą słuchającym wewnętrznego głosu. Z twórczości jego przebija pasja, człowieczeństwo i chęć uchwycenia fragmentu choćby najmniejszego tajemnicy ludzkiej egzystencji. Człowiek jest obecny w jego przedstawieniach plastycznych nie tylko tam, gdzie umieszcza postać ludzką, ale także na pejzażach, obrazach koni, w powracającym temacie okna.

Sam przyznaje, że w samym środku jego zainteresowań jest człowiek. Jest artystą świadomym, obrał sobie konkretny kierunek swojej twórczości i w sposób niezmienny w nim podąża. Maluje we wszystkich technikach, najczęściej jednak w olejnej i akrylowej. Od niedawna penetruje z dobrymi efektami możliwości grafiki komputerowej. Od dawna zaś niejako na

peryferiach malarstwa uprawia fotografowanie. Fotografując stara się uwiecznić obrazki z życia codziennego, wszelkie emocje i nastroje ludzkie. Jego prace były wielokrotnie prezentowane na wystawach indywidualnych i zbiorowych w Polsce i Europie.

Inną bardzo interesująca postacią artystyczną jest Tomasz Grabowski, który ukończył Wydział Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Stypendysta programu Socrates Erasmus na uczelni artystycznej École supérieure Estienne des arts et industries graphiques w Paryżu (Francja) w roku 2013. Współzałożyciel Grupy Artystów Głuchych. Tomasz z kolei stara sie uchwycić różne chwile z naszego życia, uwiecznić ludzkie nastroje i emocje. Do rysowania i malowania inspiruje go natchnienie oraz bezpośrednie przeżycie. Dla niego ludzkie ciała są znakami. Pasjonują go różne dziedziny sztuki: grafika, animacja, fotografia i malarstwo.

Uświadomienie złożoności *Kultury Głuchych*, przedstawienie specyfiki twórczości artystów głuchych, ukazanie społecznych aspektów DEAF ART, poznanie środków artystycznego wyrazu osób Głuchych oraz roli sztuki w ich życiu, to tylko niektóre aspekty, na które starałam się zwrócić uwagę w tym krótkim opracowaniu. Zamiast podsumowania pokuszę się o pewne wnioski, które w mojej ocenie rzucają szersze światło na rozumienie *Kultury Głuchych jako zjawiska społecznego,* a mianowicie: uświadomienie specyficznych środków przekazu wykorzystywanych w *Kulturze Głuchych*, pozwoli na lepsze zrozumienie poczucia tożsamości i przynależności osób niesłyszących; poznanie *Kultury Głuchych* jest warunkiem zrozumienia specyfiki przyjętego przez to środowisko systemu wartości; twórczość Głuchych pozwala lepiej zrozumieć ich sposób postrzegania świata i wyrażania siebie, jest pomostem pomiędzy „światem ciszy" i światem słyszących

Dorota Koncewicz

**artykuł ten powstał na kanwie wykładu z Konferencji „Życiodajna Śmierć" w Białymstoku w kwietniu 2016 r.*



Czytelnik pyta - prawnik odpowiada



Czytelnik pyta:
W sklepie medycznym kupiłem aparat słuchowy klasy standard, który po miesiącu chciałem zwrócić sprzedawcy. Sprzedawca nie przyjął go i odmówił zwrotu zapłaconej kwoty. Czy słusznie?

Prawnik odpowiada:
Tak. Jeżeli aparat słuchowy nie miał wad, sprzedawca nie musiał wyrazić zgody na odstąpienie od umowy, a tym samym przyjąć kupiony przez czytelnika aparat słuchowy i zwrócić jego cenę.
Jeżeli rzecz sprzedana miałaby wadę, to kupujący mógłby wówczas złożyć oświadczenie o odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieniłby rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunął. Ograniczenie to nie będzie miało zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo, gdy sprzedawca nie uczyniłby zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub nie usunąłby wady.
Jeżeli kupującym jest konsument, może on zamiast zaproponowanego przez sprzedawcę usunięcia wady, żądać wymiany rzeczy wadliwej na wolną od wad albo zamiast wymiany rzeczy żądać usunięcia wady, chyba że doprowadzenie rzeczy do zgodności z umową w sposób wybrany przez kupującego jest niemożliwe albo wymagałoby nadmiernych kosztów w porównaniu ze sposobem proponowanym przez sprzedawcę. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość rzeczy wolnej od wad, rodzaj i znaczenie stwierdzonej wady, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie narażałby kupującego inny sposób zaspokojenia.
Należy jednak podkreślić, że kupujący nie może odstąpić od umowy, mimo ujawnienia wady w rzeczy sprzedanej, jeżeli wada jest nieistotna.
Sprzedawca obowiązany jest przyjąć od kupującego rzecz wadliwą tylko w razie jej wymiany na wolną od wad lub w przypadku skutecznego odstąpienia od umowy.

Podstawa prawna: vide: art. 560, 561 i nast. Ustawy z 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. z 2016 r., poz. 380)

Czytelnik pyta:
Pragnę zatrudnić studenta IV roku studiów dziennych. Czy od zawartej z nim umowy zlecenia należy opłacić składkę na rzecz ZUS?

Prawnik odpowiada:
Nie. Osobom posiadającym status ucznia gimnazjum, szkoły ponadgimnazjalnej, szkoły ponadpodstawowej lub studenta do 26 roku życia, nadal w 2016r. przysługuje prawo do niepłacenia składek ZUS z tytułu zawieranych umów zleceń.

Podstawa prawna: art. 6 ust.4 Ustawy z 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2016r. poz. 963)

beflex:

The 3in1 Trial System

Rewolucja w doborze, dopasowaniu i sprzedaży aparatów słuchowych

Zarys koncepcji BeFlex

BeFlex jest demonstracyjnym aparatem słuchowym, który umożliwia bezpośrednią prezentację możliwości rożnych produktów z pięciu segmentów funkcjonalno-cenowych aparatów Bernafon. W odróżnieniu od podobnych systemów, BeFlex oferuje możliwość **jednoczesnego testowania nawet trzech z pięciu różnych rodzin aparatów słuchowych** (np. Saphira 5, Saphira 3 i Nevara 1), dostępnych „pod" poszczególnymi programami słuchowymi BeFlex. Przełączając w określonym środowisku dźwiękowym poszczególne programy słuchowe BeFlex, Klient *de facto* „zmienia aparaty" oraz bezpośrednio (tj. słuchowo) porównuje dźwięk poszczególnych produktów **w tych samych warunkach akustycznych i w tym samym czasie – co dopiero czyni porównanie racjonalnym.**

BeFlex jest dostępny w postaci trzech modeli zausznych (w tym jednego modelu RITE) oraz zaopatrzono go w „wyłącznik czasowy", który automatycznie kończy okres testowy po – zdefiniowanym przez Protetyka Słuchu – czasie.

Korzyści dla Protetyka Słuchu

Ponieważ BeFlex umożliwia percepcyjną ocenę korzyści z różnych funkcji aparatów, eliminuje on konieczność czasochłonnego tłumaczenia Klientowi różnic pomiędzy poszczególnymi aparatami. System BeFlex angażuje Pacjenta w proces doboru i dopasowania w stopniu niespotykanym dotychczas w branży audioprotetycznej oraz znacznie zwiększa prawdopodobieństwo sprzedaży zawansowanych technologicznie aparatów słuchowych. Ponadto, dzięki możliwości skopiowania zaakceptowanych przez Pacjenta ustawień aparatu BeFlex, nie zachodzi konieczność powtórnego dopasowania finalnie nabywanego aparatu słuchowego. Po prostu wystarczy za pomocą jednego „kliknięcia" przetransferować dane dopasowania BeFlex do wybranego przez Klienta aparatu.

Możliwość jednoczesnego testowania nawet trzech różnych produktów **trzykrotnie skraca czas doboru aparatu w porównaniu**, kiedy miałoby ono być realizowane tradycyjną metodą „aparat po aparacie".

Korzyści dla Pacjenta

Dzięki urządzeniu BeFlex nasi Klienci otrzymują możliwość rzetelnego, wygodnego i bezstresowego porównania różnych produktów przed podjęciem decyzji. BeFlex sprawia, że wybór Pacjenta jest o wiele bardziej racjonalny i świadomy. Ponadto, system BeFlex umożliwia Pacjentom **doświadczenie korzyści z funkcji, z których istnienia zapewne nie zdawali sobie sprawy!** BeFlex jest po prostu jedynym tego typu systemem demonstracyjnym na rynku.

BeFlex w Polsce i na świecie

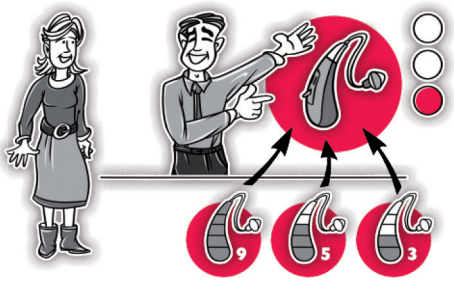
Dane z rynku polskiego wskazują, że znaczna większość Partnerów firmy Bernafon potwierdziło dużą użyteczność BeFlex w procesie doboru i dopasowania aparatów słuchowych. Z naszych obserwacji wynika też, że BeFlex w wielu przypadkach ułatwia skuteczną sprzedaż zaawansowanych produktów. Co więcej, międzynarodowe badania ankietowe wykazały, że dzięki systemowi BeFlex 72% Pacjentów odczuło różnice pomiędzy różnymi rodzinami Bernafon, natomiast 79% Protetyków Słuchu poprawiło poziom swojej sprzedaży*.

BeFlex w Twoim Gabinecie

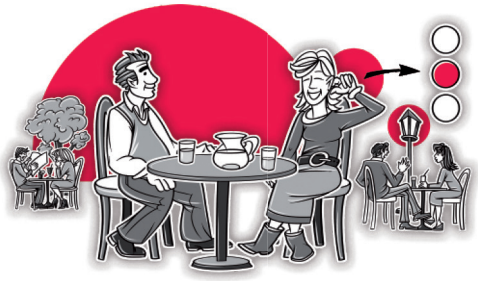
Aby dowiedzieć się więcej na temat możliwości BeFlex, skontaktuj się z firmą Acustica Sp. z o.o., wyłącznym przedstawicielem Bernafon w Polsce.

*Badania ankietowe przeprowadzone w 2016 roku na grupie 148 Protetyków Słuchu w Kanadzie, Niemczech, Francji, Holandii i Szwajcarii.

BEFLEX - INNOWACJA W AUDIOPROTETYCE

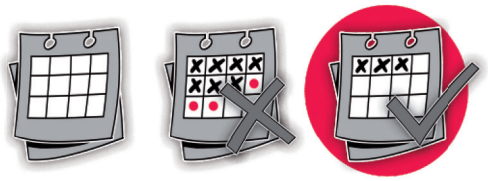


Zaprogramuj do trzech aparatów z pięciu poziomów funkcjonalno-cenowych w jednym urządzeniu.

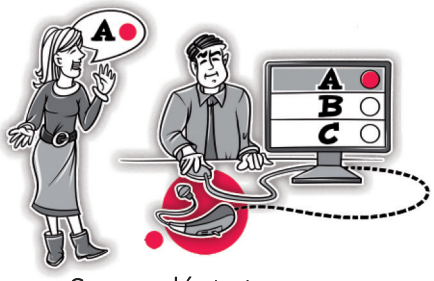


Pozwól Pacjentom testować kilka aparatów na raz w prawdziwych sytuacjach akustycznych.

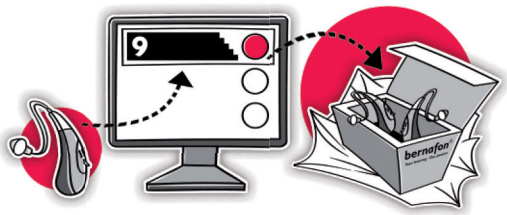




Zaoszczędź czas i zredukuj liczbę wizyt kontrolnych do minimum.



Sprawdź, który poziom technologiczny był najczęściej używany.



Transferuj ustawienia z BeFlex do finalnego aparatu.

bernafon
Your hearing · Our passion

Po więcej szczegółów zapraszamy na stronę www.bernafon.pl









WIDEX UNIQUE™

LIVE LIFE LARGE

WIDEX POLAND SP. Z O.O.

WIDEX UNIQUE™

ŻYCIE BEZ BARIER



- **Nowa platforma** obróbki cyfrowej
- **Nowe, 18-bitowe przetworniki** analogowo-cyfrowe
- Niespotykana **czystość i wyrazistość** dźwięku
- Słyszalność **najcichszych sygnałów**
- Automatyczny **Klasyfikator środowisk akustycznych**
- **Nowy detektor mowy**
- **Nowa koncepcja regulacji głośności**
- Skuteczny system **tłumienia szumu wiatru**

Ślęza, ul. Szyszkowa 4, 55-040 Kobierzyce, tel. 71 388 22 22, www.widex.pl

Cisza i dźwięk - czy cisza jest „głucha i niema”

Alina Biała w „Literaturze i muzyce” , publikacji poświęconej korespondencji sztuk, pisze:
„Cisza, to statyczny, niewidoczny słup powietrza. Jeśli pod wpływem jakiegoś impulsu, np. wiatru, drgań strun głosowych lub gry na instrumencie, owo powietrze wprowadzimy w ruch, wówczas zagęszcza się ono i rozrzedza. Powoduje to powstawanie fal mechanicznych, które docierając do naszego ucha, wywołują wrażenie dźwięku. Słyszymy wówczas szelest liści, czyjś głos, dźwięk instrumentu. Jeśli drgania ustaną, dźwięk zanika. Mówimy wtedy, że panuje cisza, choć przecież słyszenie to odbiór wrażeń dźwiękowych. Istotą bytu jest ruch, wraz z nim – dźwięk. Cisza to świat, którego nasze ucho usłyszeć nie potrafi, jest więc pojęciem abstrakcyjnym, nie istnieje jako fakt empiryczny, bo nie można jej usłyszeć.”
Cisza i dźwięk są przedmiotem badań nauki. Znajdują się też w kręgu zainteresowań ludzi kultury i sztuki; to artyści poszukują pozajęzykowych środków opisania zjawiska, jakim jest cisza. C. K. Norwid w wierszu „Słuchacz” pisał: (…)”bo idee są dźwięki!!!”. Poetę fascynowała nie tylko niezwykłość dźwięku, podobnie reagował na tajemnicze zjawisko ciszy. Jej poetycki opis znajdziemy w wierszu „Wieczór w pustkach”.
Utwór napisany jest w formie rozmowy prowadzonej przez „nieme byty”: Ciszę, Powój, Trupią Głowę, Obraz, Zegar. Monolog upersonifikowanej Ciszy odczytujemy jako istnienie wielorakości cisz. Maria Straszewska w pracy „O milczeniu i ciszy Norwida” pisze: „Chodzi nie o miłą sercu romantyków nastrojową ciszę przyrody, rodzicielkę marzeń, samotnych dumań ani o ciszę kryjącą tajemnicę, ani też o tę największej patetyczności, w której dokonuje się męczeńska ofiara. To jeszcze inny, uchwycony poetyckim uchem – śpiew niemy – który eliminując wrażenia głosowe, tym silniej działa wizualnie, opiewa zarówno malarsko wydobytą plastykę rzeczy codziennego użytku, jak i ich niezauważalną poetyckość(…)”

Mówią, że jestem głucha i niema – że wiszę
W tumanach nikłej rosy, jak mżysta kotara
Nad kolebką marzenia. – Ludzie znają Ciszę
Po szumie drzew, po drumli włóczęgi komara,
Ale nie znają wcale po jej niemym śpiewie;
Bo oni tylko w dźwięku zapoznali mowę
(…)
Ni też Cisza inna,
Która wtedy się zjawia, kiedy męczennika
Na śmierć wloką – ta Cisza zbrodniczo niewinna…
Gra kroplami po żyłach i w tak silne chóry
Wplata muzykę życia – że na dźwięk ostatni,
Pełny, krzepki, przeciągły serca się nawłóczą,
Jak paciorki różańca(…)
O nie! Jam ani pierwsza Cisza, ani druga –
Ja jestem tylko niemym mieszkania wyrazem,
Ja tylko płynę zwolna jak przejrzysta struga
Domowych prac jednego człowieka –
Świadczą o jego życiu – a więc mówię wiele
Chórem sprzętów(…)

Bohaterka monologu – Cisza – słyszy, chociaż uchodzi w powszechnym odbiorze za „głuchą i niemą”, ludzie nie słyszą jej „niemego śpiewu”. Mówi, że istnieje w trzech postaciach: jako cisza boru, cisza męczennika idącego na śmierć i cisza domu. Pierwsza opowiada o naturze, druga o przeobrażaniu idei jednostkowej w ideę społeczną (silne chóry), trzecia jest świadectwem refleksyjnej egzystencji ”mówię /wiele/Chórem sprzętów”.
Słowo kluczowe dla wiersza Norwida – cisza – stanowi zaprzeczenie dźwięków natury, języka, muzyki, a jednak bez tych pojęć nie można opisać żadnego dźwięku.
Poeci, których dzieli przestrzeń czasu, starają się zgłębić tajemnicę ciszy, odpowiedzieć na pytanie, czy cisza jest głucha, niema? Czynią to przy pomocy różnych środków artystycznych i formy charakterystycznej dla epoki , w której tworzą. Wiersze mają charakter filozoficzny, mówią o egzystencji człowieka, w której mieści się niezwykłe , tajemnicze zjawisko ciszy.
Wiersz Anny Kamieńskiej „Prośba o ciszę” jest refleksją nad wartością ciszy w życiu człowieka.

Przyjdź ciszo
urodzajny deszczu
napełnij uszy milczeniem
swych ogromnych basetli
rozpluskaj swoje lutnie
skrzypce, dudy, tambury



połącz ze strunami
niebo z ziemią
niech stanie się tak cicho
jakby śnieg spadł przed świtem
tak cicho by w tej ciszy
słychać było szept umarłych
Zstąp ciszo gołębico
przedrzyj się białym piórem
przez obręcz żelazną huku
wokół wrzącej planety
spadnij rosą na wargi
oczyść z wszelkiego zgiełku
daj się połknąć jak hostia
ucisz nas do głębi

Utwór jest prośbą, usilnym błaganiem o jej przyjście. Błaganie to ma charakter modlitewny. Poetka wykorzystuje formy znane z modlitw i tekstów biblijnych, np. „Przyjdź ciszo" – to aluzja do wezwania Ducha Św., "niech stanie się" – to nawiązanie do aktu stworzenia świata, „daj się połknąć jak hostia" – to sakrament Eucharystii. Wiersz zawiera wiele pojęć religijnych, co nadaje utworowi formę modlitwy i podnosi ciszę do rangi przeżycia mistycznego.

Poetka prosząc o ciszę stara się wyrazić ją za pomocą dźwięków i określić jej znaczenie dla człowieka. Problem polega na nazwaniu słowami – dźwiękami – stanu braku dźwięków. Kamieńska wykorzystuje w tym celu deszcz. Szum deszczu jest jednostajny, rytmiczny, i jak inne podobne dźwięki, może stać się niesłyszalny – „napełnia uszy milczeniem". Podkreślając jednostajność i rytmiczność szumu deszczu, poetka używa nazw instrumentów: skrzypce, dudy, tambury, basetle, lutnie, widzi też podobieństwo strug ulewy do strun.

Aby oddać istotę ciszy, autorka odwołuje się do wrażeń wzrokowych; miejsca przykryte śniegiem kojarzą się z czystością , ciszą. Pojawia się też biel zestawiona z delikatnością pióra.

Określając ciszę przy pomocy dźwięków, Kamieńska równocześnie podkreśla jej znaczenie dla ludzi. Nazywa ją „urodzajnym deszczem", bez którego nie byłoby plonów. Glebą nie jest ziemia, lecz dusza człowieka. Nasuwa się wniosek: tylko w ciszy mogą dojrzeć myśli i uczucia. W III. cz. Dziadów w usta Anioła Mickiewicz włożył słowa: „Samotność mędrców mistrzyni" – prawdziwa mądrość rodzi się w skupieniu i ciszy. Poetka woła; „Połącz strunami/niebo z ziemią" – tylko w ciszy człowiek może doznać mistycznych przeżyć, tajemnic, których nie sposób przeniknąć „przez obręcz żelazną huku". Cisza ma też moc oczyszczającą i życiodajną –„ spadnij rosą na wargi".

Cisza jest więc nie tylko ukojeniem dla uszu, jest też podstawą życia duchowego, bez którego człowiek ograniczony jest tylko do fizycznej egzystencji.

W wierszu Anny Kamieńskiej cisza urasta do sfery sacrum. Słowa „ucisz nas do głębi" rozumiemy jako uspokojenie emocji, skoncentrowanie się na własnym wnętrzu. Dopiero taka cisza jest" urodzajnym deszczem", pozwala na dojrzewanie ducha.

Korzystano ze źródeł:

Alina Biała, Literatura i Muzyka. Korespondencja sztuk 2011

malgorzatamlynarczyk.republika.pl/cisza.html

Wojciech Masełkowski

Autyzm i wada słuchu

Streszczenie

Do gabinetów logopedycznych przychodzi coraz więcej dzieci ze sprzężonymi niepełnosprawnościami. Wśród nich są dzieci z wadami słuchu i Całościowymi Zaburzeniami Rozwoju[1]. W przypadku dzieci z uszkodzonym narządem słuchu postępowanie diagnostyczne jest znane – dzieci poddawane są obiektywnym badaniom słuchu i otrzymują aparaty słuchowe. Gdy wada słuchu jest głęboka, a aparaty nie przynoszą oczekiwanych korzyści, dzieci, po postępowaniu kwalifikacyjnym, mogą otrzymać implant słuchowy. Wówczas droga rehabilitacji jest łatwiejsza i dziecko przy odpowiednim wsparciu specjalistycznym rozwija język i mowę. Z rehabilitacją dzieci niesłyszących, u których dodatkowo stwierdzono autyzm bywa inaczej – implant słuchowy nie zawsze poprawia ich funkcjonowanie. Potrzeba zatem wnikliwej diagnozy, która określi trudności dziecka oraz rzetelnej informacji o funkcjonowaniu dzieci ze sprzężonymi niepełnosprawnościami po to, żeby rodzice mogli podjąć świadomą decyzję o wszczepieniu implantu słuchowego.

Wada słuchu i autyzm – do niedawna twierdzono, że jedno zaburzenie wyklucza drugie, zatem może występować albo wada słuchu, albo autyzm. Taki pogląd nadal funkcjonuje wśród niektórych specjalistów, chociaż obecnie można z całą pewnością stwierdzić, że jest błędny. U dzieci z głuchotą lub niedosłuchem mogą współwystępować całościowe zaburzenia rozwoju w postaci autyzmu lub zespołu Aspergera.

Gdy rodzic zauważa niepokojące zachowania dziecka – brak reakcji słuchowych na dźwięki - i zgłasza je lekarzowi pediatrze, zwykle otrzymuje skierowanie na badania słuchu. Wówczas, gdy wynik badania jest nieprawidłowy, dziecko otrzymuje diagnozę niedosłuchu zmysłowo - nerwowego, która jest wskazaniem do zaopatrzenia w protezę słuchu. Na początku otrzymuje więc aparaty słuchowe. Rodzice - nie zawsze dobrze poinformowani - sądzą, że proteza słuchu rozwiąże wszystkie problemy dziecka. Ci rodzice, którzy mają więcej szczęścia, trafiają do dobrych placówek rehabilitacyjnych, ale w małych miasteczkach i na wsi takich ośrodków brakuje, toteż tacy rodzice często są pozostawieni sami sobie. Nie wiedzą jak bawić się z dzieckiem, na co zwrócić uwagę i pod jakim kątem je obserwować. Po kilku miesiącach od diagnozy trafiają do specjalistycznej kliniki, która, po postępowaniu kwalifikacyjnym, proponuje wszczepienie implantu słuchowego. Taka strategia jest zrozumiała w odniesieniu do dzieci z głębokim uszkodzeniem słuchu. W takich przypadkach ze względu na rozwój funkcji słuchowych, korzystne jest wszczepienie implantu słuchowego jak najwcześniej. Funkcje słuchowe – ich rozwój, niezmiernie istotny dla opanowania języka i mowy, warunkowany jest dojrzewaniem układu nerwowego, ale także wczesną stymulacją dźwiękami. Implant słuchowy taką stymulację zapewnia, naśladując działanie narządu słuchu i zastępując w najlepszy ze znanych dziś sposobów naturalne słyszenie.

Inaczej wygląda sytuacja dziecka ze stwierdzoną głuchotą, wcześnie zaimplantowanego, u którego, zwykle w drugiej kolejności, rodzice zauważają niepokojące zachowania charakterystyczne dla całościowych zaburzeń rozwoju.

Zaimplantowanie dziecka autystycznego, u którego wyniki badań słuchu wskazują na głuchotę, nie daje takich efektów, jak obserwowane u dzieci z wadami słuchu. Często jest odwrotnie – nasilają się zachowania trudne - cierpienie dziecka spowodowane „bombardowaniem" bodźcami słuchowymi staje się tak duże, że dziecko odrzuca implant. Ale też wiele dzieci akceptuje nowe urządzenie. Dzieje się tak dlatego, że autyzm ma wiele postaci.

Autyzm to jedno z najcięższych zaburzeń rozwoju. Budzi ogromne zainteresowanie różnych dyscyplin naukowych. Jest dziś traktowany jako zaburzenie rozwoju o podłożu neurologicznym, ale - mimo wciąż trwających badań – słabo poznane. „Wczesne objawy autyzmu wskazują, że zaburzenie dotyczy obszarów w mózgu odpowiedzialnych za rozwój społeczny i językowy"(Sally J. Rogers, G. Dawson, 2015). Liczba zachorowań na autyzm wzrasta także wśród dzieci, które mają stwierdzone inne niepełnosprawności, również głuchotę.

Celem tego artykułu jest zwrócenie uwagi czytelników na pierwsze niepokojące objawy, które mogą być początkiem autyzmu, a które trudno jest dostrzec lub łatwo, przy braku doświadczeń, zbagatelizować.

U osób autystycznych występują sztywne wzorce zachowania i zainteresowań, kłopoty z tzw. centralną koherencją, teorią umysłu, odbiorem i przetwarzaniem bodźców sensorycznych oraz funkcjami wykonawczymi,

istotą autyzmu jest utrata lub zaburzenie wrodzonych dyspozycji do nabywania mowy i języka oraz rozumienia aktu komunikacji.

Posługiwanie się językiem jest czynnością specyficznie ludzką, związaną z właściwościami umysłu ludzkiego. Dziecko uczy się mówić, bo posiada wrodzony mechanizm opanowania języka. U dzieci autystycznych, na skutek zadziałania czynników uszkadzających, wystąpił błąd w tym mechanizmie lub całkowita jego utrata. W zależności od wielkości uszkodzeń dziecko z autyzmem może nauczyć się posługiwania się mową i opanować, w większym lub mniejszym stopniu, zasady komunikowania się z ludźmi lub – przy całkowitym zniszczeniu programu – zostaje całkowicie pozbawione takich możliwości.

Niektóre dzieci z autyzmem, mówią płynnie i używają dużej liczby słów, często tworzą długie monologi, ale nie mają zdolności inicjowania i podtrzymywania rozmowy. Dzieci te opanowały narzędzie, ale nie wiedzą do czego ono służy. Mówiące dorosłe osoby z autyzmem pytane, dlaczego tak późno zaczęły się komunikować, odpowiadają, że nie wiedziały do czego służą słowa.

Cechą charakterystyczną dla mówiących dzieci z autyzmem jest też utrzymująca się echolalia. Zjawisko to polega na natychmiastowym lub odroczonym powtarzaniu słów lub zdań wcześniej usłyszanych.

Osoby z autyzmem mają trudności w odczytywaniu znaczenia całości(centralną koherencją), skupiają się na szczegółach, często rozkładają złożone przedmioty na części pierwsze i widzą tylko te części - nie potrafią nazwać przedmiotu. „ U tych dzieci dominuje percepcja i czasami szczegóły przeważają w labiryncie wrażeń, detale są selektywnie wybierane i łączone, aby odnaleźć znaczenie w mylącym świecie."(Hilde De Clercq, 2003)

Jeden z pacjentów – sześcioletni chłopiec lubił rysować kredkami - obserwowałam jego pracę – na kartce malował kolorowe plamy. Po chwili zorientowałam się, że przerysowuje okładkę gry „Bob budowniczy". Jego rysunek powstawał z kolorowych plam, inaczej niż malują postacie osób dzieci zdrowe: głowa, oko, nos. Jeżeli zdamy sobie sprawę, że chłopiec ten prawdopodobnie w ten sam sposób postrzegał wypowiedzi innych ludzi, że słowo to dla niego przypadkowa konstelacja dźwięków, że nie potrafi ich scalić podobnie jak nie scala smaków, zapachów, to mamy próbkę jego trudności w funkcjonowaniu w naszym świecie.

Dzieci z autyzmem, inaczej niż dzieci zdrowe, mogą słyszeć, odbierać zapachy i smaki, doświadczać dotyku na swoim ciele, spostrzegać wzrokowo świat. Bodźce docierające ze świata odbierają zbyt mocno (nadwrażliwość) lub zbyt słabo (niedowrażliwość). To powoduje nasilenie się niepokojących zachowań: dzieci zatykają rękami uszy, bo docierające dźwięki są zbyt głośne i niepokojące, uderzają się w głowę, bo nie czują dobrze swojej głowy lub w ten sposób zakłócają dochodzące dźwięki, gryzą własne ręce, żeby lepiej je poczuć, liżą własne ciało, bo zapach śliny jest intensywny i lepiej go czują, lub chłód związany ze zwilżeniem ręki pozwala ją lepiej poczuć, produkują niezrozumiałe dźwięki, mają napady głośnego krzyku. Takie trudne zachowania wyciszają się, gdy zostanie dostrzeżona ich przyczyna. Wnikliwa obserwacja dziecka i warunków, w których przebywa, pozwala na ustalenie indywidualnych programów stymulujących rozwój i na poprawienie stanu psychofizycznego dziecka. Trzeba jednak pamiętać, że jest to ogromny problem dla tych dzieci, wiążący się często z cierpieniem i brakiem możliwości opanowania reakcji własnego ciała. „Jeśli przystosujemy otoczenie i spróbujemy utrzymać środowisko czystym tak, aby zaspokoić bardzo szczególne potrzeby osób z autyzmem, świat stanie się łatwiejszy do zaakceptowania przez nie." (O. Bogdashina, 2003)

Wiele osób z autyzmem ma trudność z rozpoznawaniem i nazywaniem stanów emocjonalnych i ich regulowaniem. Wynika to z wielu przyczyn: dzieci z autyzmem często nie utrzymują kontaktu wzrokowego, nie rozumieją i nie uświadamiają sobie potrzeb swojego rozmówcy. Do tego dołączają się trudności z komunikowaniem i podtrzymywaniem dialogu. Konsekwencją takich problemów jest przedmiotowe traktowanie innych ludzi oraz powstawanie zachowań powtarzających się. Osoba z autyzmem nie potrafi przewidzieć zachowania innych ludzi i prawdopodobnie żyje w ciągłym lęku. Powtarzalne zachowania, tj. kręcenie przedmiotami, bieganie po pokoju i dotykanie klamek, gaszenie i zapalanie światła, wnoszą w jej życie pewien stan bezpieczeństwa. Te zachowania ona kontroluje, wie co się za chwilę stanie, one są przewidywalne.

Autyzm jest zaburzeniem, które nieleczone prowadzi do różnorodnych łańcuchów reakcji. Dlatego tak ważne jest jego wczesne rozpoznanie. Nie jest to proste, ponieważ początkowy rozwój dziecka może wyglądać na prawidłowy i dopiero po pewnym czasie pojawiają się dziwne, niepokojące zachowania. Czasem objawy autyzmu występują od początku życia dziecka, ale młodzi, niedoświadczeni rodzice nie są w stanie ich zauważyć.

Charakterystyczne objawy wskazujące na możliwość

wystąpienia autyzmu u dziecka.

1. Brak reakcji na bodźce akustyczne – dziecko sprawia wrażenie niesłyszącego. Żeby wykluczyć głuchotę należy wykonać badania słuchu, zawsze jednak należy być czujnym, ponieważ bywa tak, że badanie potencjałów wywołanych z pnia mózgu (takie badania wykonuje się dzieciom podejrzewanym o niedosłuch) daje wynik nieprawidłowy również w przypadku autyzmu i dziecko autystyczne może być potraktowane jak dziecko niedosłyszące. Dlatego też tak ważna jest obserwacja i badania behawioralne.
2. Przy końcu 3-go miesiąca dziecko nie uśmiecha się, gdy matka próbuje nawiązać z nim kontakt – sprawia wrażenie, że jej nie poznaje.
3. Występują problemy z karmieniem: dziecko nie chce ssać, odwraca się od piersi.
4. Pod koniec 6 miesiąca życia nie wyciąga rączek do mamy, wydaje się, że nie chce być noszone na rękach, sztywnieje, gdy trzyma się je na rękach.
5. Rozwój mowy jest wyraźnie nieprawidłowy: dziecko nie gaworzy ok. 7 –go miesiąca życia, nie zwraca na siebie uwagi wydawaniem głosu, pod koniec 10 miesiąca nie próbuje niczego naśladować i powtarzać sylab, ok. 1 roku życia nie używa słów w swoim dziecięcym języku.
6. Przy końcu 7 – miesiąca życia nie odwraca głowy w kierunku źródła dźwięku lub osoby, która je dotyka.
7. Pod koniec 12 –go miesiąca nie interesuje się przedmiotami z najbliższego otoczenia, nie pokazuje ich paluszkiem na prośbę osoby dorosłej.
8. Nie potrafi bawić się zabawkami zgodnie z ich przeznaczeniem, skupia się na innych cechach zabawek: np.: bada smak, wącha, sprawdza rodzaj powierzchni np. samochodu, kręci kołami, ustawia zabawki w rzędzie, nie pozwala innym dotykać zabawek, zmieniać ich ustawienia.
9. Dziecko nie cieszy się w sytuacjach zabawy, nie okazuje radości, smutku, złości – nie rozumie i nie używa gestów stosowanych powszechnie: nie potakuje, nie zaprzecza głową, nie uśmiecha się w stosownych sytuacjach.
10. Dziecko preferuje samotność, nie bawi się z rówieśnikami, często zajmuje się powtarzaniem tej samej czynności.
11. Może być nadmiernie pobudzone, mogą występować problemy ze snem, fazy krzyku i płaczu bez wyraźnej przyczyny lub może być nietypowo spokojne, jak na dziecko w tym wieku – z reguły bierne, nie podejmuje żadnych działań, nie ma chęci na poznawanie otoczenia, na zabawę zabawkami.
12. Dziecko nie patrzy na ludzi lub utrzymuje krótki, przelotny kontakt wzrokowy.
13. Zatyka uszy, gdy słyszy jakieś określone dźwięki.
14. Długotrwale porusza i kręci ulubionymi przedmiotami w polu widzenia, przed oczami.

Z wiekiem liczba niepokojących objawów narasta. Dziecko nie interesuje się ludźmi, ignoruje ich obecność, nie utrzymuje kontaktu wzrokowego. W wieku 12 – 36 miesięcy u dziecka autystycznego obserwuje się duże trudności z naśladowaniem innych ludzi, występuje wyraźny brak zainteresowania zabawą z rówieśnikami, widoczne jest pochłonięcie własnymi, dziwnymi czynnościami. Często występują zachowania nietypowe, np. używanie ręki osoby dorosłej w celu zdobycia upragnionego przedmiotu: dziecko nie prosi, nie wskazuje przedmiotu własnym palcem, ale sięga po upragnioną zabawkę ręką osoby dorosłej. W wieku 2-3 lat obserwuje się też brak dzielenia się swoimi spostrzeżeniami: np.: dziecko nie komunikuje mową ani gestem, że widzi lecący samolot, lub inną ciekawą rzecz. Ma też trudności z tzw. zabawą „na niby".

W mojej pracy spotykam dzieci autystyczne, które w pierwszym kontakcie sprawiają wrażenie, że są niedosłyszące lub niesłyszące. Dzieci te nie reagują na bodźce otoczenia: głośne pukanie do drzwi, trzaskanie drzwiami, nie zwracają uwagi, gdy się je woła. Występują jednak istotne różnice w funkcjonowaniu, zachowaniu i zabawie tych dzieci i dzieci niedosłyszących.
Główna różnica polega na tym, że dzieci niesłyszące dążą do kontaktu z innymi ludźmi i próbują kompensować deficyty wynikające z braku mowy umiejętnościami pozawerbalnymi: wykorzystują w procesie porozumiewania się kontakt wzrokowy, naturalne gesty, mimikę twarzy. Kontakt z drugim człowiekiem, w ich przypadku, nie jest przedmiotowy lecz osobowy. Dziecko z autyzmem nie dąży do kontaktu z innymi ludźmi, ignoruje ich obecność. Kontakt wzrokowy z takim dzieckiem jest zwykle sporadyczny, a w skrajnych wypadkach dziecko w ogóle nie nawiązuje kontaktu. Bardzo rzadko w procesie komunikacji wykorzystuje gestykulację. Druga osoba często staje się środkiem do osiągania celów: dziecko wspina się na przykład po tacie, jak po drabinie, żeby

sięgnąć do wysoko położonego, atrakcyjnego przedmiotu.

Dziecko głuche i niedosłyszące nie reaguje na szept, dziecko z autyzmem, które nie reaguje na dźwięki głośne, często lokalizuje źródło cichych dźwięków, takich jak szept lub szelest rozwijanego cukierka.

Dziecko niesłyszące nie wykazuje reakcji na dźwięki jednostajne, długotrwałe, dziecko autystyczne zwraca uwagę właśnie na takie dźwięki, nawet bardzo ciche, nie absorbujące uwagi ludzi słyszących, np.: dźwięki emitowane przez świecące się świetlówki. Podobne reakcje dotyczą zabawek dźwiękowych – dziecko niesłyszące wspomagane protezą słuchową nauczy się, po odpowiednich ćwiczeniach słuchowych, słyszeć takie dźwięki, ale bez ćwiczeń nie zainteresuje się dźwiękiem zabawki. Dziecko z autyzmem zwykle słyszy i zwraca uwagę na takie dźwięki. Wykazuje też reakcje słuchowe podczas snu – bywa bardzo wrażliwe i budzą je ciche dźwięki.

W sytuacji zabawy dziecko z autyzmem wybiera nietypowe przedmioty i sposoby ich wykorzystania. Jest to związane z różnicami w odbiorze i poznawaniu świata. Żeby poznać przedmiot dziecko z autyzmem zwraca uwagę na każdy szczegół. Musi nauczyć się, że dwa przedmioty zupełnie dla niego różne należą do tej samej kategorii. Dla osoby autystycznej krzesło metalowe i krzesło drewniane to dwa zupełnie różne przedmioty – inaczej wyglądają, inaczej smakują, wydają różne dźwięki... Poznawanie świata przez osoby z autyzmem jest odmienne, związane z brakiem umiejętności scalania i uogólniania – osoby te posługują się innymi językami: dotykowym, kinestetycznym, słuchowym, węchowym, smakowym, wizualnym[2]. Dla osób uczących się świata w tradycyjny sposób dziecko z autyzmem niewłaściwie wykorzystuje przedmioty, przywiązuje się do nich, wykazuje stereotypie ruchowe. Nie jest też zainteresowane zabawą z rówieśnikami, bowiem poznawanie świata pochłania całą jego uwagę.

Dziecko niesłyszące natomiast dąży do kontaktu z rówieśnikami, naśladuje czynności dorosłych, wykorzystuje zabawki zgodnie z ich przeznaczeniem.

U dzieci autystycznych ze sprzężoną niepełnosprawnością w postaci wady słuchu brak odbioru bodźców słuchowych splata się z zachowaniami i trudnościami charakterystycznymi dla całościowych zaburzeń rozwoju.

W takich przypadkach prawidłowa diagnoza różnicowa nie może polegać wyłącznie na obiektywnych badaniach słuchu. Konieczna jest szczegółowa obserwacja zachowania i funkcjonowania dziecka oraz behawioralne badania słyszenia. Właściwa diagnoza jest kluczowa dla dalszego postępowania rehabilitacyjnego i w konsekwencji, rozwoju dziecka. Pomoże ona podjąć właściwą decyzję rodzicom.

Ewa Wasińska Zdżalik
surdopedagog – logopeda
Polska Fundacja Pomocy Dzieciom
Niedosłyszącym –ECHO-

Literatura:

1. Autica, Wydawca: Fundacja Synapsis, zeszyt nr 1/2004, Warszawa 2004.
2. Bluestone J.: Materia autyzmu. Łączenie wątków w spójna teorię, Fundacja Rozwiązać Autyzm, Warszawa 2015.
3. Delacato C.H.: Dziwne i niepojęte. Autystyczne dziecko. Fundacja Synapsis, Warszawa 1995.
4. De Clercq Hilde: Autyzm od wewnątrz –przewodnik, Fraszka Edukacyjna we współpracy z Fundacją Synapsis Warszawa 2007.
5. Frith U.(red.): Autyzm i Zespół Aspergera. Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2005.
6. Rogers Sally J., Dawson G.: Early Start Denver Model dla małych dzieci z autyzmem, Fundacja Rozwiązać Autyzm, Warszawa 2015.

Przypisy:

1. Międzynarodowa Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych ICD-10 określa CZR jako kategorię diagnostyczną obejmującą zaburzenia rozpoczynające się od dzieciństwa, charakteryzujące się trudnościami w komunikacji i kontaktach społecznych, często także nietypowym zachowaniem i słabością fizyczną. Zaliczane są tu m.in. takie zaburzenia jak: autyzm, autyzm atypowy, Zespół Retta, Zespół Aspergera

2. Olga Bogdashina w artykule „Komunikacja w autyzmie. Jakim językiem oni mówią?"AUTICA, zeszyt nr 1/2004, stawia hipotezę, że język werbalny jest językiem obcym dla dzieci z autyzmem. Ich wewnętrzny język jest oryginalny i składa się z sensoryczno – percepcyjnych, wielowymiarowych wyobrażeń. Jest niewerbalny i oparty na wrażeniach.

Rola menadżera w zarządzaniu zespołem pracowniczym

Od ponad stulecia teorie zarządzania starają się odpowiedzieć na pytanie, co sprawia, że jedne organizacje odnoszą olbrzymie sukcesy, a inne wciąż balansują na granicy bankructwa – w życiu jedne osoby świetnie się rozwijają a inne żyją w ubóstwie. Okazuje się, że wszystko zależy od zarządzania, czyli pewnego procesu, który funkcjonuje niezależnie czy rozpatrujemy go w skali mikro – czy makro. **Zarządzanie jest proste, tylko kolejność jest ważna.**

Ci, którzy budowali dom wiedzą jak trudno zarządzać budową. Na początku określamy cele. Komu ma służyć, jak powinien wyglądać, ile czasu i pieniędzy możemy zaangażować - to część pytań, które pomogą stworzyć plan wymarzonej siedziby. Potem już etap organizacji: zgromadzenie pieniędzy, wynajęcie robotników, zakup i dostarczenie we właściwym czasie materiałów. Odpowiednio skonfigurowane zasoby zaczynają generować pożądane efekty i mury rosną, aż pewnego dnia odbieramy gotowe lokum. Można się wprowadzić i skonfrontować wyniki z pierwotnymi zamierzeniami. Wizyta rodziny wskazała trafność rozmieszczenia pokoi, analiza wydatków zasugeruje jak w przyszłości wybudować szybciej i taniej garaż. **Zarządzanie** to **proces doprowadzenia do wykonania określonych rzeczy, sprawnie i skutecznie, wspólnie z innymi ludźmi i poprzez nich.**

Kierownik gabinetu protetyki słuchu realizuje cztery podstawowe funkcje zarządzania: **planowanie, organizacja, kierowanie (w tym motywowanie) i kontrola**. Każdy menadżer/kierownik odpowiedzialny jest za właściwe zorganizowanie i wykorzystanie zasobów organizacji. W literaturze przedmiotu wskazuje się na następujące **zasoby przedsiębiorstwa:**

- zasoby **rzeczowe** (materialne) – to różnorodne dobra w postaci materialnej np. nieruchomości, park maszynowy, samochody itd.,
- zasoby **finansowe** – to kondycja finansowa przedsiębiorstwa,
- zasoby **niematerialne** – to przede wszystkim wizerunek przedsiębiorstwa, kultura organizacyjna, ustalone normy społeczne, marka itp.,
- zasoby **ludzkie** – to pracownicy wraz z kwalifikacjami i umiejętnościami stanowiącymi wartość dodaną przedsiębiorstwa.

Pracownicy gabinetu protetyki słuchu stanowią niepowtarzalny element organizacji, dlatego warto zastanowić się w jaki sposób zarządzać zespołem pracowniczym realizując cele strategiczne przedsiębiorstwa. **Nie każda grupa osób jest zespołem.** Zespół bowiem to grupa wykonująca pracę kolektywną, wymagającą wspólnych wysiłków, generująca pozytywną synergię, czyli współpracująca ze sobą, posiadająca wspólny cel, kierująca się wspólnym systemem wartości i norm, charakteryzująca się zbiorową odpowiedzialnością i wzajemnym wsparciem.

Ze względu na trwałość i powtarzalność powoływania zespołu wyróżniamy:

- **zespoły trwałe**, utworzone na stałe i trwale umiejscowione w strukturze organizacji, np. dział czy sekcja
- **zespoły doraźne**, powoływane na potrzeby realizacji nieprzewidzianych zadań lub rozwiązywania niespodziewanych problemów, np. grupa pracowników powołana ad hoc w celu likwidacji wady produktu
- **zespoły okresowe**, powoływane do realizacji zadań powtarzalnych i przewidywalnych (z góry wiadomo kiedy zespół rozpoczyna i kończy swoją działalność), np. komisje rekrutacyjne dla kandydatów na studiach
- **zespoły „uśpione”** będące połączeniem zespołów okresowych i doraźnych. Są tworzone i przygotowywane do działania w przypadku pojawienia się określonych sytuacji i rozpoczynają działanie w momencie ich wystąpienia, np. sztaby antykryzysowe

Właściwe zarządzanie zespołem opiera się przede wszystkim na zasadach psychologicznych, w tym skutecznej komunikacji niezbędnej w celu realizacji zadań organizacji. Wybitni przedstawiciele kadry kierowniczej znają strategię i wiedzą dokąd zmierzają, a następnie tylko pomagają podwładnym w realizacji poszczególnych zadań. O czym warto więc pamiętać zarządzając zespołem?

Przede wszystkim - **zrezygnuj ze sposobu wyznaczania sposobu pracy** – zamiast tłumaczenia podwładnym jak powinni wykonywać swoją pracę, musisz teraz określić co powinni robić (z taktyki na strategię).

„...twoi podwładni mogą wykonywać dane zadanie inaczej, niż Ty byś to robił, ale jeśli cel i efekty ich pracy są zgodne z wyznaczoną strategią, pozwól im na swobodny wybór działania”.

Włącz zespół w proces formowania celów – pracownicy, którzy mają wpływ na to co się dzieje w firmie są bardziej zaangażowani i konsekwentnie wykonują nałożone cele (działa zasada zaangażowania i konsekwencji R. Cialdiniego).

Pamiętaj o jasności przekazu, dzięki czemu podwładni poznają Twoje oczekiwania, dostrzegą kierunki działań oraz obowiązki, jakie na nich spoczywają.

Jako menadżer - **zachęcaj podwładnych do rozwiązywania problemów w grupie** – dobrze przygotowane spotkanie może okazać się skutecznym elementem pracy zespołu. W rozwiązywaniu trudnych problemów można wykorzystać wiele kreatywnych technik, tj. burza mózgów, metoda Walta Disney’a czy bodźce wymuszonego dopasowania.

Pamiętaj, by pielęgnować prawo do różnicy poglądów – okazując szacunek innym zdobywamy ich

zaufanie. Każdy ma prawo do wyrażenia własnego zdania, niezależnie czy jest ono powszechnie słuszne i stosowne. Siłą dobrego menadżera jest właściwa reakcja i moderacja.
Prawidłowa komunikacja w zespole jest niezbędnym elementem skutecznej organizacji pracy. Pozwala skrócić czas i zwiększyć jakość wykonywanych przez pracowników zadań, a co najważniejsze, sprzyja dobrej atmosferze współpracy.
Zespoły mają zmienny i dynamiczny charakter - każdy zespół w trakcie swego funkcjonowanie przechodzi przez kilka etapów (cykl rozwojowy). Każdy etap wynika z poprzedniego i jest na nim budowany. Pominięcie lub zbyt szybkie przejście któregoś z etapów ma negatywny wpływ na zdolność zespołu do skutecznego działania. B.W. Tuckman i M.A.C. Jensen zaproponowali **model rozwoju grupy wraz z charakterystycznymi zachowaniami grupy**, wg następujących elementów:
1. **Formowanie**- cechy charakterystyczne:
- powierzchowne kontakty
- mało wzajemnego słuchania
- nieujawnianie uczuć
- niepewność
- zależność od szefa
- członkowie grupy starają się rozpoznać zachowania i reguły, które będą obowiązywały w zespole
Aby zwiększyć efektywność zespołu i przeprowadzić go przez kolejne etapy, ważna jest wiedza z zakresu zachowań zespołu i optymalnych działań lidera (tab. 1)

Tabela nr 1. Formowanie

ZACHOWANIA CZŁONKÓW ZESPOŁU	DZIAŁANIA LIDERA
• ustalanie ogólnych zasad działania zespołu; • niepewność; • podejrzliwość i obawa o sytuację zespołu; • poszukiwanie sensu istnienia zespołu; • baczne obserwowanie zachowania innych członków zespołu.	• stwórz warunki wzajemnego poznania się wszystkich członków zespołu; • bądź wyczulony na potrzeby i oczekiwania poszczególnych członków zespołu; • podawaj jasne cele, wskazówki i informacje; • wyznaczaj zespołowi proste zadania; • podkreślaj znaczenie współpracy w realizacji zadań.

Źródło: James A. F. Stoner, Charles Wankel, „Kierowanie", Warszawa 1997.

Na tym etapie kierownik powinien udzielać niezbędnego wsparcia przy określaniu wspólnego celu i drogi jego osiągnięcia. Często aktywnie uczestniczy w pracach całego zespołu, wykonując taką samą ilość pracy jak pozostali jego członkowie.
2. **Docieranie**- cechy charakterystyczne:
- powstają wewnętrzne konflikty
- następuje podważanie procedur i decyzji
- poszukiwanie sojuszników, tworzenie się „klik"
-ujawniają się cele osobiste poszczególnych członków zespołu
- pojawia się walka o władzę
W tej fazie budowania zespołu najważniejszym zadaniem dla menadżera/lidera jest konstruktywne zarządzanie konfliktem (tab. 2)

Tabela nr 2. Docieranie

ZACHOWANIA CZLONKÓW ZESPOŁU	DZIAŁANIA LIDERA
• zaczynają się ujawniać konflikty pomiędzy niektórymi członkami zespołu; • próby rozstrzygania różnicy zdań co do realizacji zadania; • pojawia się poczucie zespołowej odpowiedzialności; • zaczyna się rywalizacja o pozycję lidera; • dalsza niejasność co do ról w zespole.	• pokazuj swoje zaangażowanie i pozytywne nastawienie; • wyjaśnij zespołowi, że konflikty są zjawiskien normalnym; • rozwiązuj konflikty w sposób otwarty; • daj zespołowi bardziej odpowiedzialne zadania; • stosuj coaching dotyczący współpracy w zespole.

Źródło: James A. F. Stoner, Charles Wankel, „Kierowanie", Warszawa 1997.

Kierownik przyjmuje w swoich działaniach styl opiekuńczy. Pokazuje swoje zaangażowanie i pozytywne nastawienie. Koordynuje indywidualne umiejętności i działania swoich podwładnych. Rozwiązuje konflikty w sposób otwarty. Daje zespołowi bardziej odpowiedzialne zadania, mając coraz więcej czasu na kontakt z otoczeniem organizacji.
3. **Normalizacja**– cechy charakterystyczne:
- konflikt jest zażegnany, rozwija się współpraca
- następuje wymiana poglądów i powstają nowe normy
- zacieśniają się relacje między członkami grupy
- określone zostają role grupowe i struktura komunikacji

Zespół staje się coraz bardziej doświadczony, dzięki czemu kierownik może przestać być jego członkiem. Nie musi bezpośrednio kontrolować aktywności zespołu i może skupić się na działalności strategicznej.

4. **Działanie** – cechy charakterystyczne:
- zespół istnieje, role są elastyczne, wdraża się wypracowane wspólnie rozwiązania
- rozwija się partnerstwo
- panuje swobodny klimat i dobra atmosfera sprzyjające osiąganiu celów
W razie potrzeby kierownik udziela wsparcia bezpośrednio lub z wykorzystaniem zasobów zewnętrznych. Wzmacnia wzajemne zaufanie i zaangażowanie.
5. **Zamknięcie** – zespół rozwiązuje się, gdy zostały osiągnięte cele lub odeszli członkowie. Następuje rozluźnienie więzi i planowanie dalszej przyszłości. Kierownik czuwa nad właściwym przebiegiem procesu.
Autorzy powyższego modelu uważali, że przedstawione fazy budowania zespołu są niezbędne, aby zespół mógł się rozwijać, przygotowywać plan pracy i zgodnie z nim realizować cele organizacji. Rolą menadżera jest rozpoznanie w jakiej fazie znajduje się zespół i jak dostosować aktywności w celu jak najlepszego wykorzystania potencjału grupy. Planując i organizując zasoby organizacji, w tym zasoby ludzkie, należy



właściwe wyznaczyć strategię firmy, określić misję i kierunki działania.
Podsumowując niniejsze rozważania warto przedstawić zalety i wady pracy zespołowej.
Zalety:
- większa wiedza, doświadczenie i umiejętności pracowników (zarządzanie wiedzą),
- większa motywacja pracowników,
- mniejszy stres, co uwalnia kreatywność,
- człowiek to istota społeczna, więc działanie w grupie daje jednostkom przynależność, identyfikację, wsparcie emocjonalne i pomoc w trudnych sytuacjach,
- wyższy stopień akceptacji podejmowanych w organizacji decyzji i łatwość ich wdrożenia,
- zespół to źródło doskonalenie jednostki i organizacji jako całości.

Wady:
- dłuższy czas podejmowania decyzji, co może wiązać się ze zwiększeniem kosztów organizacji,
- może pojawić się „rozmycie" odpowiedzialności,
- pojawiające się czasem konflikty mogą mieć charakter destrukcyjny,
- może pojawić się syndrom „grupowego myślenia" i decyzje kompromisowe, zwłaszcza w sytuacjach tłumienia mniejszości.

Każdy menadżer charakteryzuje się specyficznym dla siebie stylem zarządzania. Jest to zależne od wielu czynników występujących w wewnętrznym, jak i zewnętrznym otoczeniu organizacji. Wpływa na to także osobowość i charakter menadżera. Lektura z zakresu zarządzania zasobami ludzkimi, w tym budowaniu właściwych zespołów pracowniczych, może przyczynić się do innego spojrzenia na objęty styl zarządzania, zmodyfikować go lub pokazać nieznane dotąd narzędzia. Pamiętajmy jednak, że ważny jest zdrowy rozsądek i „trzeźwe" spojrzenie menadżera na zespół, którym kieruje.

Agnieszka Ruta

Przypisy:
1. Flaszewska S., Zakrzewska – Bielawska A., Organizacja z perspektywy zasobów – ewolucja w podejściu zasobowym [w:] A. Adamik (red.), Nauka o organizacji. Ujęcie dynamiczne, Oficyna Wolters Kluwer, Warszawa 2013
2. Robbins S.P., Zachowania w organizacji, PWE, Warszawa 2004
3. Rzepka B. , Efektywna komunikacja w zespole, Wydawnictwo Samo Sedno Warszawa 2012
4. http://portal.firmyrodzinne.eu/erelacje/jak-budowac-zespol-w-ktorym-ludzie-sie-lubia [12.09.2016]

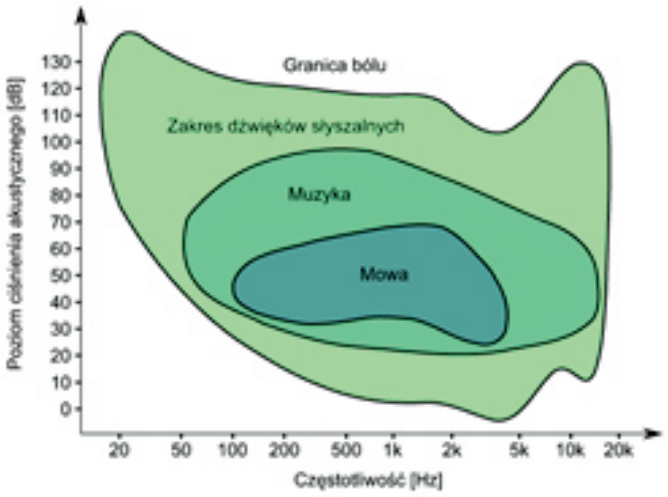
Bibliografia:
1. Flaszewska S., Zakrzewska – Bielawska A., Organizacja z perspektywy zasobów – ewolucja w podejściu zasobowym [w:] A. Adamik (red.), Nauka o organizacji. Ujęcie dynamiczne, Oficyna a Wolters Kluwer, Warszawa 2013
2. Robbins S.P., Zachowania w organizacji, PWE, Warszawa 2004
3. Rzepka B. , Efektywna komunikacja w zespole, Wydawnictwo Samo Sedno Warszawa 2012
4. Stoner J.A.F., Wankel Ch., Kierowanie, Wydawnictwo PWE, Warszawa 1997
http://portal.firmyrodzinne.eu/erelacje/jak-budowac-zespol-w-ktorym-ludzie-sie-lubia
5. [12.09.2016]

Trudności w dopasowaniu aparatów słuchowych do odbioru muzyki na żywo

„Muzycy zgłaszają, że aparaty analogowe pozwalały im dobrze odbierać muzykę. W dobie aparatów cyfrowych mają problemy z odbiorem dźwięków muzyki o odpowiedniej jakości, współczesne aparaty słuchowe zniekształcają muzykę."
(Marschall Chasin, 2014) [1]

Miłośnicy muzyki noszący aparaty słuchowe zgłaszają, że słuchając koncertów na żywo odbierają muzykę zniekształconą, a słuchając muzyki przez odtwarzacz słyszą muzykę dobrej jakości. Dlaczego tak jest?

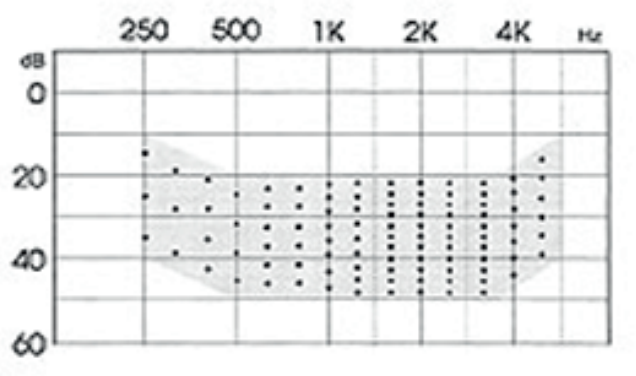
Aparaty słuchowe mają głównie za zadanie poprawić słyszenie i rozumienie mowy. Wszystkie metody dopasowania aparatów słuchowych oraz przetwarzania sygnału w aparacie wiążą się z sygnałem mowy. Nawet parametry aparatu słuchowego, które się określa wiążą się z sygnałem mowy. Np. charakterystykę przeniesienia aparatu słuchowego określa się w odniesieniu do maksimum wartości mowy normalnie głośnej (77 dBSPL).



Rys. 1. Zakres dźwięków słyszalnych a zakres muzyki i mowy
https://pl.wikipedia.org/wiki/Granice_słyszalności#/media/File:Powierzchnia_slyszalnosci.svg

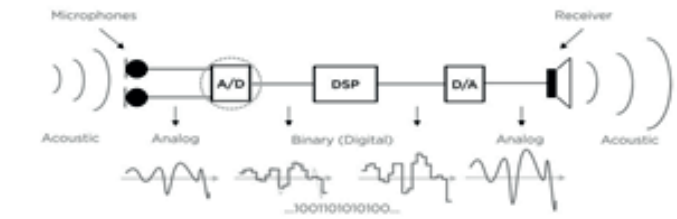
Jeżeli popatrzymy na zakres poziomu dźwięku i częstotliwości jaki obejmuje mowa i muzyka (Rys. 1) to łatwo zauważymy, że muzyka obejmuje zarówno szerszy zakres częstotliwości (mowa od 100 do 10000 Hz, muzyka od 40 do 20000 Hz) jak i większy zakres poziomu ciśnienia akustycznego niż mowa (dynamika mowy 30 dB, muzyki 100 dB). Maksymalny poziom mowy szacuje się na 85-90 dB SPL, muzyki 120 dB SPL. Współczynnik szczytu (crest factors) – różnica między wartością szczytową a wartością średnią, dla mowy wynosi 12 dB a dla muzyki może osiągać 18-20 dB. Średnia wartość poziomu ciśnienia akustycznego (LTAS – long-term average spectrum) mowy normalnie głośnej jest zdefiniowana i niezależna od języka (zależy od narządu artykulacyjnego człowieka) i wynosi 65 dB SPL. Muzyka opisana jest przez wiele źródeł (instrumentów), które mają własne charakterystyki rezonansowe. Inne charakterystyki rezonansowe mają instrumenty perkusyjne, inne instrumenty dęte a jeszcze inne instrumenty strunowe. Średnia wartość poziomu ciśnienia akustycznego muzyki zależy od typu muzyki i nie można jej jednoznacznie zdefiniować.

Wiadomym jest, że rozkład energii sygnału mowy nie idzie w parze z rozkładem zrozumienia mowy. Mowa ma najwięcej energii w zakresie niskich częstotliwości, poniżej 500 Hz, ale o jej zrozumieniu decyduje zakres średnich i wysokich częstotliwości. Mueller i Killion [2] określili jak energia mowy w danym zakresie częstotliwości decyduje o zrozumieniu mowy. Rys. 2 pokazuje jak wg Muellera i Killiona określa się indeks artykulacji tzn. jak określa się procent zrozumienia mowy w zależności od energii mowy przypadającej na poszczególne pasmo częstotliwości dochodzącej do osoby. Każda kropka przedstawiona w polu energii mowy określa 1% rozumienia mowy. Wg tego wzorca 74% zrozumienia mowy znajduje się w energii sygnału mowy przypadającej dla częstotliwości 1 kHz i wyżej.



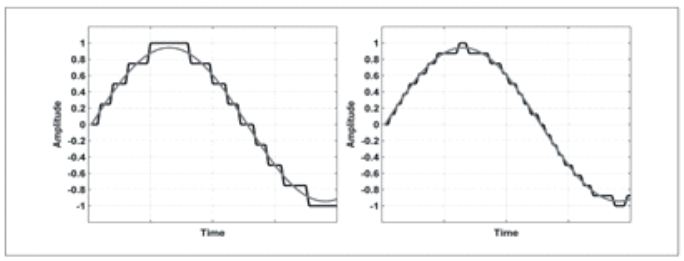
Rys. 2. Rozkład zrozumiałości mowy (każda kropka określa 1% zrozumiałości) w zależności od częstotliwości i energii sygnału mowy, wg Muellera i Killiona za [2]

W przypadku muzyki nie ma takiej stałej reguły. Dla niektórych instrumentów muzycznych np. klarnetu niskie częstotliwości mają największe znaczenie dla jakości dźwięku, chociaż największa energia przypada dla wysokich częstotliwości. W przypadku skrzypiec jest odwrotnie. Oba te instrumenty mają podobne widmo energii, ale zdecydowanie inna jest ich użyteczność.
Współczesny aparat słuchowy składa się z mikrofonów, przetwornika analogowo cyfrowego (A/D), procesora sygnału (DSP), przetwornika cyfrowo analogowego (D/A) oraz słuchawki (Rys. 3). Okazuje się, że dla muzyki największą barierą jest przetwornik analogowo cyfrowy. W aparatach słuchowych, ze względu na zużycie prądu, stosowany jest przetwornik 16 bitowy, dający dynamikę 96 dB. Czy to wystarczy do odbioru muzyki?



Rys. 3. Budowa cyfrowego aparatu słuchowego wg [3]

Bity wiążą się z kwantyzacją sygnału, tzn. zapisem wartości amplitudy sygnału. Liczba bitów określa ile różnych wartości może przybierać zmienna: n bitów to 2^n wartości, stąd kwantyzacja trzybitowa pozwala na zapis 8 wartości, czterobitowa 16 wartości (Rys.4). Liczba bitów określa też zakres dynamiki sygnału. Każdy bit to 6 dB dynamiki sygnału (Tabela 1).



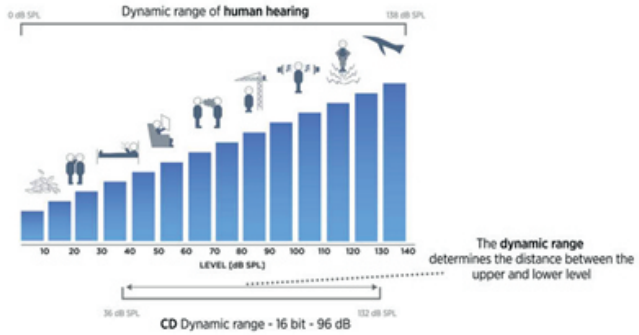
a) b)

Rys. 4. Kwantyzacja sygnału a) trzybitowa – 8 wartości, b) czterobitowa – 16 wartości, wg [4]

Digital word length	Dynamic range
12 bit * 6 dB	–>72 dB
16 bit * 6 dB	–>96 dB
20 bit * 6 dB	–>120 dB
24 bit * 6 dB	–>144 dB
	2^{24} = 16777216 discrete steps

Tabela 1. Kwantyzacja a dynamika sygnału wg [4]

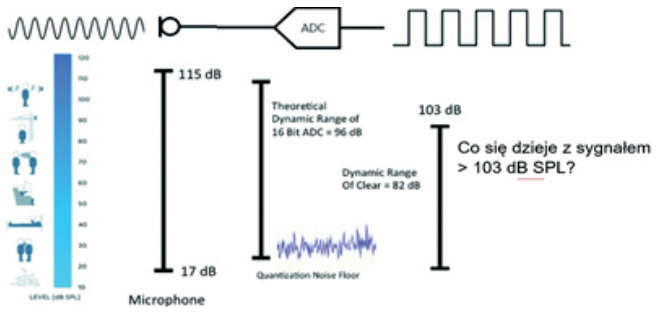
Dźwięki, które może spostrzegać człowiek, znajdują się w zakresie od 0 dB SPL do 138 dB SPL (samolot odrzutowy) (Rys. 5). Odtwarzacz CD, wyposażony jest w przetwornik 16 bitowy i jest to wystarczające do odbioru muzyki. Przetwarza on jednak sygnały w zakresie od 36 dB SPL do 132 dB SPL.



Rys. 5. Zakres poziomu dźwięków odbieranych przez człowieka w relacji do dynamiki odtwarzacza CD, wg [3]

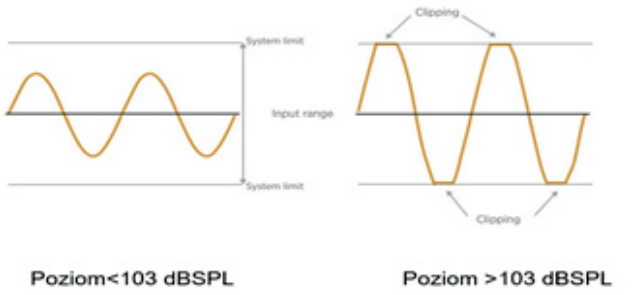
Zakres słyszalności człowieka, bez odczucia bólu, wynosi od 10 do 120 dB SPL (Rys. 6). A jak działa aparat słuchowy w zakresie obróbki sygnału? Mikrofon elektretowy, stosowany w aparatach słuchowych, może odbierać sygnału w zakresie poziomu dźwięku od 17 dB SPL do 115 dB SPL (Rys. 6) i częstotliwości od 100 Hz do 20 0000 Hz. Przetwornik A/D 16 bitowy teoretycznie może przerobić zakres poziomu dźwięku 96 dB. Ze względu na szum kwantyzacji współczesne aparaty słuchowe mają dynamikę 82 dB i przenoszą dźwięki do 103 dB SPL (Rys. 6).

Rys. 6. Dynamika sygnału wejściowego w aparacie słuchowym w relacji do dynamiki słuchu osoby



prawidłowo słyszącej i mikrofonu elektretowego stosowanego w aparatach słuchowych, wg [5]

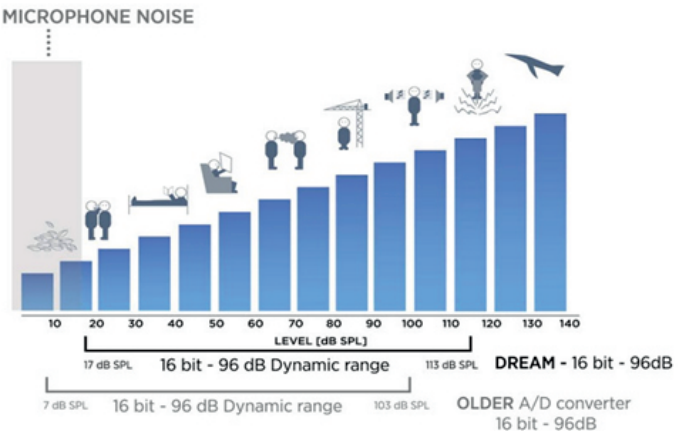
Co się dzieje z sygnałem, który wchodząc na przetwornik A/D ma poziom powyżej 103 dB SPL? Po prostu jest ucinany, a co za tym idzie zniekształcony (Rys. 7).



Rys. 7. Wpływ przetwornika A/D na sposób odbioru sygnału przez aparat słuchowy wg [3]

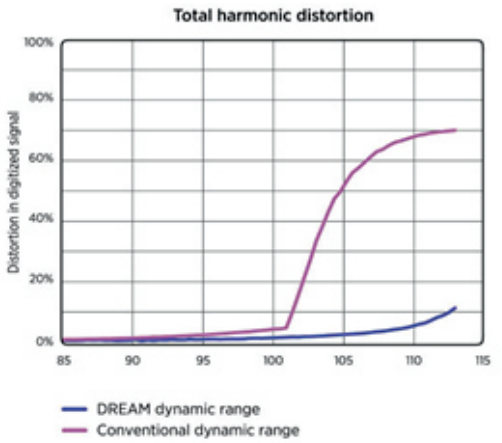
Współczesne aparaty słuchowe przystosowane są do odbioru dźwięku o maksymalnym poziomie 85-90 dB SPL. Jest to tak zwane efektywne wejście, które bez zniekształcenia jest przyjmowane przez aparat słuchowy. Wiąże się to z faktem, że najgłośniejsze elementy mowy bardzo głośnej sięgają rzędu 85-90 dB SPL. Przyjmuje się, że dźwięki przekraczające 90 dB SPL nie są mową i jako hałas są ograniczone przez aparat słuchowy na wejściu. Sygnały muzyczne mają jednak poziomy dużo większe niż 85-90 dB SPL i w związku z tym są ograniczone lub zniekształcone już na wejściu aparatu słuchowego. **Badania pokazują [6], że jeżeli na wejściu ograniczymy poziom do wartości poniżej 105 dB SPL wówczas żadne oprogramowanie aparatu słuchowego nie przyniesie dobrego efektu, sygnał będzie za bardzo zniekształcony.** Szybkim i łatwym testem czy aparat przeniesie sygnał muzyki prawidłowo jest podanie na aparat muzyki o poziomie 115 dB SPL i ustawienie w aparacie wzmocnienie 5-8 dB. W komorze pomiarowej możemy dokonać takiego pomiaru podając poziom 100 dB SPL na aparat z wyłączonym PC (peak clipping) i sprawdzając zniekształcenia. Jeżeli poziom zniekształcenia jest powyżej 10% wówczas taki aparat nie nadaje się do odbioru muzyki. Z badań przeprowadzonych przez Chasina [6] wynika, że do odbioru muzyki najlepiej nadają się aparaty, które mają w tych warunkach pomiarowych zniekształcenia harmoniczne poniżej 10%. Ograniczenie sygnału na wejściu nie jest precyzowane w żadnych normach dotyczących aparatów słuchowych, dlatego producenci aparatów słuchowych mogą to regulować samodzielnie.

Co można zrobić żeby aparat słuchowy nie zniekształcał sygnału wchodzącego? Można uczynić to poprzez: zmniejszenie czułości mikrofonu, redukcję poziomu natężenia sygnału wchodzącego na przetwornik A/D lub przesunięcie zakresu poziomu sygnału. To ostatnie rozwiązanie zastosowała Firma Widex w swoich aparatach Dream. Na Rys. 8 pokazano jak został przesunięty zakres pracy aparatu słuchowego. W większości aparatów słuchowych zakres pracy ustawiony jest od 7 dB SPL do 103 dB SPL. W aparatach Drem zakres ten przesunięto od 17 dB SPL do 113 dB SPL. Taka procedura pozwaliła odbierać dźwięki bez zniekształceń o poziomie do 113 dB SPL. Jednak dźwięki cichsze, poniżej 17 dBSPL były już nie spostrzegane. W najnowszym aparacie słuchowym Firmy Widex Unique zastosowano przetwornik A/D 18-bitowy i uzyskano zakres dynamiki od 5 do 113 dB SPL. Wiąże się to jednak z dużym poborem prądu i szybkim zużyciem baterii.



Rys. 8. Zakres obróbki sygnałów w standardowych aparatach słuchowych i w aparacie Dream wg [3]

Porównanie zniekształcenia sygnału w aparacie Dream w relacji do poziomu sygnału wejściowego (Rys. 9) wyraźnie pokazuje, że przesunięcie zakresu sygnału wejściowego poprawia jakość dźwięków o dużym poziomie (powyżej 103 dB SPL).



Rys.9. Zniekształcenia sygnału. Pomiar zniekształcenia: wzmocnienie w aparacie 5-8 dB, MPO ustawione na max, wg [3]

Jakość dźwięku muzyki odbieranego przez aparat słuchowy zależy nie tylko od zastosowanego przetwornika A/D, ale zależy też od szerokości pasma przenoszenia aparatu słuchowego i ilości kanałów, w których stosowana jest kompresja. Badania Moore'a [7] pokazują, że im szersze pasmo tym lepsza jakość dźwięku. Jakość muzyki oceniana jest najwyżej, kiedy jej zakres widmowy sięga od 55 Hz do 16.8 kHz.

Badania pokazują [8], że do odbioru muzyki najlepiej stosować aparaty jednokanałowe. Można też stosować aparaty wielokanałowe, jednak tylko wtedy, kiedy układy kompresji pracują w nich tak samo tzn. mają taki sam próg zadziałania jak i współczynnik kompresji.

Jeżeli aparat słuchowy jest w stanie odróżnić muzykę od hałasu, wówczas możemy podczas słuchania głośnej muzyki mieć włączony układ redukcji hałasu. Jeżeli nie, powinniśmy mieć go wyłączonego. Wiąże się to z faktem, że muzyka ma inną częstotliwość i głębokość modulacji niż mowa (Tabela 2). Jeżeli aparat słuchowy nie potrafi tego odróżnić, wówczas muzyka traktowana jest jak hałas i jej poziom jest redukowany.

Podczas odbioru muzyki na żywo mikrofon powinien być włączony wszechkierunkowo, a układ redukcji sprzężenia akustycznego powinien być wyłączony.

	Mowa	*Instrumenty Muzyczne*	*Hałas*
Częstotliwość modulacji (Hz)	**4-6 Hz**	**10-100 Hz**	**<2 Hz**
Głębokość modulacji (dB)	**30 dB**	**60 dB**	**<15 dB**

Tabela 2. Porównanie częstotliwości i głębokości modulacji mowy, muzyki i hałasu [6]

Dobór aparatów słuchowych do odbioru muzyki na żywo jest dużym wyzwaniem dla protetyków słuchu. Sądzę, że na łamach Biuletynu PSPS powinna odbyć się dyskusja między protetykami słuchu i producentami aparatów słuchowych, która ułatwi protetykom prawidłowo dobrać aparaty słuchowe zarówno muzykom jak i miłośnikom słuchania muzyki na żywo.

Anna Furmann
Instytut Akustyki UAM
61-614 Poznań, ul Umultowska 85

Literatura

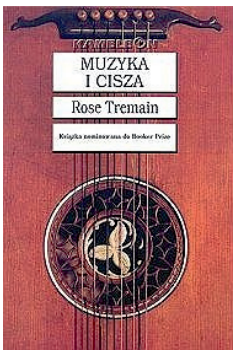
1. Chasin M., A Hearing Aid Solution for Music, Hearing Review, January 2014
2. Revit L., What's so special about music?, Hearing Review, 16(2), 12-19, 2009
3. Baekgaard L., Knudsen N. O., Arshad T. and Andersen H. P., Designing Hearing Aid Technology to Support Benefits in Demanding Situations, Part 1, Hearing Review, 20(3), 42-59, March 2013
4. Hockley N. S., Bahlmann F., and Fulton B., Analog-to-digital conversion to accommodate the dynamics of live music in hearing instruments, Trends in Amplification, 16(3), 146-148, 2012
5. Kuk F., Lau Chi-Chuen, Korhonen P. and Crose B., Evaluating Hearing Aid Processing at High and Very High Input Levels, Hearing Review, March 2014
6. Chasin M., Hearing aids for musicians, Lectures of Chasin, March 20008,
7. Moore B. C. i Tan Chin-Taun, Perceived naturalness of spectrally distorted speech and music, JASA, Vol. 114, pp. 408-419, 2003.
8. Chasin M., Hearing loss in musicians, Prevention and Management, Plural Publishing, San Diego, Oxford, Brisbane, United Kingdom, 2009

BIBLIOTECZKA PROTETYKA SŁUCHU



Tytuł: Niesłyszący, głusi, głuchoniemi wyrównywanie szans
Autor: Bogdan Szczepankowski
Wydawnictwo: WSIP
Rok publikacji: 1999
ISBN: 83-02-07396-2
Format: 17.0x24.0cm
Liczba stron: 434

„Książka jest próbą kompleksowego spojrzenia na problem głuchoty jako zjawiska społecznego, traktowanego podmiotowo. pierwszej autor przedstawił podstawowe pojęcia, omówił: zjawiska związane z dźwiękami, słuchem i mową, głuchotę jako zjawisko medyczne i społeczne, komunikację interpersonalną niesłyszących. W części drugiej zajął się problemami wyrównywania szans, m.in.: polityką społeczną, diagnozowaniem, uczeniem, edukacją niesłyszących, wczesną rehabilitacją, rehabilitacją zawodową i społeczną, pomocami technicznymi, a także ruchami społecznymi niesłyszących.Wiedza, wykorzystująca współczesne światowe i polskie doświadczenia, powinna pomóc wszystkim tym, którzy podejmą trud służenia pomocą osobom niepełnosprawnym w rozwiązywaniu ich problemów i realizacji potrzeb, w wyrównywaniu ich szans m.in. rodzinie, nauczycielom i wychowawcom, lekarzom, księżom, doradcom zawodowym, służbom socjalnym.”





Tytuł: Dziecko z autyzmem
Autor: Hanna Olechowicz, Robert Wiktorowicz
Wydawca: Wydawnictwo Naukowe PWN
Rok wydania: 2016
Ilość stron: 208
Oprawa: miękka
ISBN: 9788301169572

„Praca ma charakter unikatowy. Zawiera konkretne wskazówki co do diagnozy psychopedagogicznej i pracy terapeutyczno-wychowawczej z małymi dziećmi z autyzmem. Szczególną wartością tego opracowania jest to, że mogą z niego korzystać zarówno studenci psychologii i studiów pokrewnych, jak i rodzice, nauczycielki przedszkoli i specjaliści, pracujący w ośrodkach diagnostyczno-terapeutycznych. Praca stanowi konkretną pomoc dla wszystkich osób, borykających się z trudnościami rozumienia, współprzeżywania i korygowania zachowań dzieci autystycznych.”

Tytuł: Muzyka i cisza
Autor: Rose Tremain
Wydawca: Zysk i S-ka
Oprawa: miękka
ISBN: 9788328011311

Książka na jeden wieczór.
„Nominowana do Booker Prize książka opowiadająca historię, która jest zarazem gwałtowna i delikatna, szokująca i kojąca. Soczysta, prowokująca i niezwykła powieść, ukazująca jak codzienność nieustannie przeobraża się w bajkową, czy też baśniową rzeczywistość.

W roku 1629 Peter Claire, młody angielski lutnista, przybywa na duński dwór, aby wstąpić do Królewskiej Orkiestry Jego Wysokości Króla Christiana IV. Z chwilą kiedy zdaje sobie sprawę, iż muzycy grywają w lodowato zimnej piwnicy pod królewskimi apartamentami, Peter Claire pojmuje, iż znalazł się w miejscu, gdzie przeciwieństwa takie jak światło i ciemność, dobro i zło toczą ze sobą walkę na śmierć i życie.”

POLSKIE STOWARZYSZENIE PROTETYKÓW SŁUCHU

FIRMY WSPIERAJĄCE

